

Tygodnik Kępiński

Nr 27 (1436), rok XXXII, 15.07.2021 r.

Cena 2.10 zł (w tym 5% VAT)

Baranów – Bralin – Kępno – Łęka Opatowska – Perzów – Rychtal – Trzcinica

Pogoda przysporzyła strażakom pracy



Fot. KP PSP Kępno

Fot. OSP Bralin

W nocy z czwartku, 8 lipca, na piątek, 9 lipca br., nad powiatem kępińskim przeszedł front burzowy. Gwałtowne zjawiska atmosferyczne – duża aktywność elektryczna, ulewny deszcz, silne porywy wiatru – były przyczyną wielu zniszczeń. Dyżurny Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie otrzymał łącznie 124 zgłoszenia o zdarzeniach wymagających interwencji jednostek straży pożarnej. ➡ str. 2

Co tydzień
w „TK”
raport
SMOG-owy!

➡ str. 13

Zamierzam
być
konsekwentny

➡ str. 6

CO TYDZIEŃ W „TK”
SYTUACJA
EPIDEMICZNA
W POWIECIE KĘPIŃSKIM

➡ str. 2

Razem na dobre i na złe
od ponad 50 lat



➡ str. 4



➡ str. 11

Projektują
i wykonują biżuterię

Intermarché KĘPNO
SUPER ul. Broniewskiego 2a

UWAGA!

PROMOCJA

14⁹⁹KIEŁBASA
BIAŁA

1 KG

INFORMACJA

APTEKA CAŁOTYGODNIOWA

(Czynna codziennie, przez 7 dni w tygodniu, w niedziele i święta)



ul. Warszawska 30 w Kępnie

tel. (62) 599 30 81, www.aptekakępno.pl

* Powyższy tekst nie jest reklamą w rozumieniu PF, stanowi jedynie informację o pracy apteki całodobowej w celu zapewnienia opieki farmaceutycznej

Cafe
POLONIA
Club

"Cafe-Club Polonia"
63-600 Kępno
ul. Marcinkowskiego 13 A

Catering
Czynne codziennie

tel. 48 62 7824959

Cafe Club Polonia

• bilard • drink • bar • sala • bankietowa • wesela • komunie • stypy • konferencje



STADION SPORTOWY

tel. kom. 502 023 549

e-mail: piotrkukotko@o2.pl

Piotr Kukotko

Coca-Cola
TYSKIE

Jechała za szybko,
wypadła z drogi



Fot. KP PSP Kępno

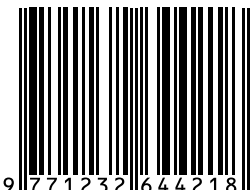
➡ str. 10

Operetka w Trzcinicy



➡ str. 12

ISSN 1232-6445



9 771232 644218



27>

Strażacy likwidowali skutki gwałtownych zjawisk atmosferycznych, które miały miejsce w powiecie kępińskim

Pogoda przysporzyła strażakom pracy



Fot. KP PSP Kępno

W nocy z czwartku, 8 lipca, na piątek, 9 lipca br., nad powiatem kępińskim przeszedł front burzowy. Gwałtowne zjawiska atmosferyczne – duża aktywność elektryczna, ulewny deszcz, silne porywy wiatru – były

alarmów fałszywych, 2 pożarów drzew, prawdopodobnie po uderzeniu pioruna, a także 10 innych miejscowych zagrożeń. - **Działania straży polegały głównie na usuwaniu powalonych drzew z dróg oraz**



Fot. KP PSP Kępno

przyczyną wielu zniszczeń. Dyżurny Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie otrzymał łącznie 124 zgłoszenia o zdarzeniach wymagających interwencji straży pożarnej.

Odnotowane zdarzenia dotyczyły: 93 powalonych drzew, 4 zalanych budynków, 6 zerwanych lub uszkodzonych dachów, 9

linii energetycznych, wykonywaniu tymczasowego zabezpieczenia budynków przed zalaniem przez deszcz i pompowaniu wody z zalanych pomieszczeń – poinformował mł. kpt. **Jakub Sobczak** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie. W zdarzaniu udział brali zarówno strażacy zawodowi, jak i ochotnicy. **KR**



Fot. KP PSP Kępno

W powiecie kępińskim od 10 czerwca br. stwierdzono tylko jedno nowe zakażenie koronawirusem, a od 1 czerwca odnotowano jeden zgon spowodowany COVID-19

17.901 szczepień w powiecie

Do 12 lipca br. w Polsce wykonano 31.535.478 szczepień przeciw COVID-19. Liczba szczepień od początku pandemii, przypadających na każde 100 mieszkańców, wynosi 82,22. Pierwszą dawkę podano 17.430.956 pacjentom, a 14.104.522 osoby zaszczepiono drugą. Oznacza to, że odsetek Polaków zaszczepionych co najmniej raz wynosi 45,45%. Odsetek zaszczepionych dwiema dawkami to 36,77% całego społeczeństwa. W sumie w pełni zaszczepionych jest 15.181.701 osób.

Liczba niepożądanych odczynów

poszczepiennych (NOP) – czyli zaburzeń stanu zdrowia, które wystąpiły w okresie 4 tygodni po podaniu szczepionki, w tym również gorączki czy zaczerwienienia w miejscu wkłucia – to 12.966 przypadków od początku programu szczepień w Polsce. Oznacza to, że NOP dotknął około 0,04% wszystkich zaszczepionych.

Do 12 lipca br. do Polski dostarczono 39.820.280 dawek szczepionek, a do punktów szczepień rozdysponowano ich łącznie 33.044.565. 53.848 dawek zostało zutylizowanych.

Szczepienia odbywają się również

w kępińskim szpitalu. - **W Punkcie Szczepień Populacyjnych szpitala w Kępnie do 9 lipca br. wykonano 5.981 szczepień** – mówi dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kępnie, **Beata Andrzejewska**. Od 26 kwietnia br. zaszczepić się można także w Punkcie Szczepień Powszechnych, który znajduje się w sali sportowej przy ul. Dąbrowskiego 4 w Kępnie (sala gimnastyczna Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1). - **W punkcie tym od 26 kwietnia do 9 lipca br. wykonano 11.920 szczepień** – dodaje dyrektor. **KR**

SYTUACJA EPIDEMICZNA W POWIECIE KĘPIŃSKIM

Data	Nowe zakażenia	Przypadki śmiertelne	Przyczyna śmierci: COVID/współistniejące	Wykonane testy	Liczba ozdrowieńców	Osoby na kwarantannie
1 lipca 2021 r.	0	0	0/0	48	0	145
2 lipca 2021 r.	0	0	0/0	24	0	168
3 lipca 2021 r.	0	0	0/0	46	0	188
4 lipca 2021 r.	0	0	0/0	31	0	190
5 lipca 2021 r.	0	0	0/0	32	0	211
6 lipca 2021 r.	0	0	0/0	52	0	211
7 lipca 2021 r.	1	0	0/0	64	0	191
8 lipca 2021 r.	0	0	0/0	41	0	188
9 lipca 2021 r.	0	0	0/0	80	0	189
10 lipca 2021 r.	0	0	0/0	85	0	196
11 lipca 2021 r.	0	0	0/0	46	0	205
12 lipca 2021 r.	0	0	0/0	30	0	208
13 lipca 2021 r.	0	0	0/0	75	0	211

Zatrzymał pijanego

25 czerwca br., kilka minut po godzinie 22.00, wracający ze służby-funkcjonariusz Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kępnie zauważył w Mianowicach Citroëna, którego styl jazdy wskazywał, że kierowca może znajdować się pod wpływem alkoholu. - **Policjant wyczekał odpowiedni moment, w bezpiecznym miejscu zatrzymał pojazd i powiadomił o tym fakcie dyżurnego jednostki. Na miejsce został skierowany umundurowany patrol, który sprawdził stan trzeźwości kierującego. Jak się okazało, przypuszczenia naczelnika WRD były trafne – kierujący znajdował się w stanie nietrzeźwości. Wynik badania wskazał ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kępnie sierż. **Rafał Stramowski**.**

Kierujący został osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Postępowanie prowadzi KPP Kępno.

Oprac. KR



Z głębokim żalem

przyjeliśmy wiadomość o śmierci

śp. Tadeusza Wincencika,

radnego Rady Miejskiej w Kępnie I kadencji.

Jego odejście dotknęło nas wszystkich, żegnamy Go z wielkim smutkiem.

Wyrazy współczucia rodzinie składają:

Burmistrz Miasta i Gminy Kępno,

Radni Rady Miejskiej w Kępnie,

oraz Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Kępnie

Tygodnik Kępiński

— pismo społeczno-kulturalne regionu kępińskiego.

KOLEGIUM REDAKCYJNE: **Grażyna Gatner, Jacek Kuropka, Mirosław Łapa - red. naczelny, Paulina Jakubczyk, Katarzyna Rybczyńska, Bartłomiej Steinert.**

STALI WSPÓŁPRACOWNICY: **Katarzyna Baranowska, Eugeniusz Bendziński, Tomasz Gatner, Henryk Kaczorowski, Marek Kamecki, Rafał Michalski, Tomasz Niechciał, Mirosław Sokółowski, Wiesław Walas.**

ADRES REDAKCJI: 63-600 Kępno, ul. Poczтовая 1 (pierwsze piętro), tel. 62 78 292 84, fax 62 78 292 85, e-mail: pismak@post.pl lub tygodnik@kepno.net,

adres internetowy: www.tygodnikkepinski.pl, www.facebook.com (Tygodnik Kępiński)

WYDAWCA: „Pismak” - spółka z o.o. SKŁAD: KR. NAKŁAD: 4000 egz. KONTO: Santander Bank Polska SA O/Kępno 79 1090 1144 0000 0000 1400 6369.

Tekstów niezamówionych redakcja może nie zamieścić. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń, reklam oraz tekstów informatorów samorządowych.

DYŻURY REDAKCJI: pn.-pt. od 9.00 do 16.00. BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Redakcja w godz. dyżurów. DRUK: Poznań.

Lepsza codzienność polskich rodzin



**POLSKI
ŁAD**

**Rządowy Fundusz Polski Ład
Program Inwestycji Strategicznych**

Ten Fundusz jest dla Ciebie.

Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

www.bgk.pl

Program realizowany jest
poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.

Po opublikowaniu artykułu Stanisława Matysiaka pt. „Nie wyklęty, ale wykreślony” w ostatnim „Tygodniku Kępińskim” nr 26 z 8.07.br. dotarły do nas nowe informacje, co do losów rodziny Stanisława Podskarbis, którymi powinniśmy podzielić się z czytelnikami

Postscriptum biogramu Stanisława Podskarbis i jego rodziny

Stanisław Podskarbis (nie Podskarbi) urodził się 27 lipca 1914 r. w Krosnie nad Uszą (obecnie Białoruś), jego ojciec Władysław pracował na roli, a matka Emilia z domu Zulpa „prowadziła dom”.



Wanda Dachowska-Podskarbis z córką Zofią

Jak twierdzi jego jedyna córka Zofia: **- Z przekazu od mamy wiem, że ojciec do Siemianic przyszedł z Ludowym Wojskiem Polskim zimą 1945 r. i zaczął zakładać w Opatowie Milicję Obywatelską. Został pierwszym ko-**

mendantem Milicji Obywatelskiej w Opatowie. W pierwszych miesiącach po wojnie poznał Wandę Dachowską (biuralistkę), córkę Antoniego leśniczego i Józefy Dachowskiej rod. Bączkiewicz, z którą 26 września 1945 r. zawarł związek małżeński. W. Dachowska była już wtedy w trzecim miesiącu ciąży. **- Mama opowiadała, że ojciec był bardzo opiekuńczy, ciepły, lubiany przez ludzi, dbający o dom i bardzo cieszący się z nadchodzących moich narodzin** - wspomina Zofia, po mężu Kuć.

Nieco ponad trzy miesiące po ślubie, 31 grudnia 1945 r. – jak wspomina jego córka: **- Został wezwany w nocy na posterunek milicji w Opatowie, w drodze zaatakował go oddział partyzancki. Mieszkaliśmy wówczas w Siemianicach. Ojciec wsiadł na konia i popędził na komisariat. Na krzyżówce do Opatowa został rzucony w jego stronę granat, który wybuchł, zabijając**

go na miejscu – zaznacza Zofia. W akcie zgonu czytamy, że zginął on w Opatowie o godz. 21.10. S. Podskarbis został pochowany z honorami wojskowymi na kępińskim cmentarzu.

Niespełna dwa tygodnie po zabój-



Pogrzeb Stanisława Podskarbis z wojskowymi honorami

stwie S. Podskarbis urodziła się w Siemianicach jego córka Zofia. Jej dziadek Antoni, zgłaszając ją w Urzędzie Stanu Cywilnego w Łęce Opatowskiej, podał, iż ma mieć na imię Zofia, a na drugie Ireneta (miała być Reneta ale Antoni dodał „i”). Po traumatycznym wydarzeniu W. Dachowska-Podskarbis wraz z córką przeprowadziła się do leśniczówki brata Antoniego – **Kazimierza Dachowskiego** (ojciec **Ryszarda Dachowskiego** – byłego wicestarosty powiatu kępińskiego, który kultywuje tradycję rodzinną i też jest leśnikiem) w Dziadowej Kłodzie, gdzie zamieszkała z babcią Józefą Dachowską. Później przenoszą się na kilka miesięcy do domu brata Kazimierza w Nowej Wsi Książęcej. Przez jakiś czas W. Dachowska-Podskarbis pracowała w sycowskim urzędzie. Próbuje w tym okresie przez Polski Czerwony Krzyż ustalić

czy mąż S. Podskarbis miał jakąś rodzinę, dowiaduje się wówczas, że miał dwie siostry, ale wyjechały do Ameryki. Jak z zalem mówi Zofia: **- Nigdy nie poznaliśmy rodziny mojego ojca. W Polsce mieszka sześć osób o takim nazwisku, jednak żadna z nich to nie jest nasza rodzina** – podkreśla Z. Kuć.

Prawdopodobnie w 1948 r. wyjeżdżają wraz z babcią Józefą na Ziemię Odzyskane do Legnicy. **- Tu mama pracuje jako sekretarka w szkole. Gdy miałam 6 lat, przeprowadzamy się znowu, tym razem do Wrocławia, gdzie mama pracuje jako urzędnik w przedsiębiorstwie budowlanym, a ja zaczynam swoją szkolną edukację. Nie dane nam jednak było mieszkać we Wrocławiu. W 1956 r. po tzw. go-mulkowski odwilży wyjeżdżamy do Trzebinia, gdzie mama zostaje zatrudniona jak kierownik w peesosow-**

skich restauracjach „Centralna” i „Dworcowa”. Na tym stanowisku pracuje, aż do emerytury, na którą przechodzi na początku lat 90-tych – stwierdza córka Wandy. Umiera 28 grudnia 2000 r. i pochowana zostaje na cmentarzu w Trzebinia.

Zofia przed ślubem z **Henrykiem Kuć** w 1966 r. przyjeżdża do Siemianic po parafialny akt urodzenia, spotyka tu mężczyznę, który pamięta jej ojca, jak wspomina: **- Mówił on, że służył w wojsku z moim ojcem.** Kilka miesięcy później zawiera związek małżeński z Henrykiem, który przez wiele lat był sztygarem w kopalni „Siersza” w Trzebinia. Wcześniej kończy Liceum Pedagogiczne i Studium Nauczycielskie w Krzeszowicach o kierunku wychowanie muzyczne. Rozpoczyna pracę w Szkole Podsta-



wowej w Libiążu, a później w Szkole Podstawowej w Trzebinia, gdzie pracuje przez 32 lata. Jest zapaloną instruktorką harcerstwa, przez jakiś czas była komendantem Hufca ZHP w Trzebinia. Dziś odpoczywa i realizuje swoje pasje na zasłużonej emeryturze.

m

Złote Gody w gminie Kępno

Razem na dobre i na złe od 50 lat



6 lipca br. burmistrz miasta i gminy Kępno **Piotr Psikus** tradycyjnie wręczył Medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Każdego roku, w związku z tzw. Złotymi Godami, medale nadawane są przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i wręczone terytorialnie przez przedstawicieli samorządu małżeństwom, które na ślubnym kobiercu stanęły 50 lat temu.

Ponad 50 wspólnie przeżytych lat – obfitujących z pewnością nie tylko w szczęście i pogodę, radosne dni, ale także w trudy i ciężary życia, którym jednak małżonkowie wspólnie stawiają czoła – to piękny jubileusz, a zarazem jedno z najbardziej podniosłych i wzruszających chwil dla małżonków.

Medale zostały ustanowione przez Radę Państwa w 1960 r. ustawą o or-

derach i odznaczeniach. Od 1992 r. funkcjonują w systemie odznaczeń państwowych i są nadawane przez prezydenta RP na wniosek wojewodów jako dowód uznania za zgodność pożycia małżeńskiego, trud pracy i wiele wyrzeczeń dla dobra założonej

przed pół wiekiem rodziny. Świętujące małżeństwa, oprócz medali, otrzymały także legitymacje, listy gratulacyjne i kwiaty. Burmistrz przekazał gratulacje oraz najlepsze życzenia dalszego wspólnego życia w zdrowiu i miłości.

KR

Małżeństwa świętujące Złote Gody:

Maria i Stanisław Adamek, Grzegorz i Gertruda Badowscy, Henryka i Kazimierz Cebula, Teresa i Franciszek Duchnik, Leokadia i Janusz Dulewicz, Idzi i Helena Falszowscy, Henryka i Henryk Gola, Irena i Tadeusz Imperowicz, Jan i Krystyna Jagielscy, Henryka i Mieczysław Jerzyk, Waldemar i Aleksandra Jędrzejewscy, Marian i Józefa Kątni, Stefania i Stanisław Kowalczyk, Edward i Krystyna Krzykalscy, Magdalena i Joachim Lidzba, Diter i Krystyna Mądry, Teresa i Józef Moś, Halina i Franciszek Nowak, Czesława i Marian Oleś, Teresa i Alfons Orszulok, Józef i Krystyna Osieccy, Irena i Grzegorz Pachotek, Teresa i Dyonizy Peksa, Zofia i Bronisław Rabiega, Stanisław i Krystyna Roguszn, Elżbieta i Andrzej Rybak, Józef i Maria Sławiński, Jan i Paulina Solscy, Jadwiga i Czesław Stochmiat, Maria i Wacław Szubert, Halina i Alfons Sobek, Barbara i Eugeniusz Włodarczyk, Janina i Henryk Wojtoniak, Regina i Jan Wróbel, Józef i Teresa Ziobiński, Jan i Aleksandra Brylak

Zdarzenie drogowe w Słupi pod Bralinem z udziałem 5-letniego dziecka

Potrąciła 5-latkę, zatrzymała się na budynku

10 lipca br., o godzinie 16.00, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Kępnie otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym z udziałem 5-letniego dziecka w Słupi pod Bralinem. **- Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego, którzy jako pierwsi przybyli na miejsce, ustalili, że 61-letnia mieszkanka powiatu ostrzeszowskiego, kierująca samochodem marki Porsche, wykonując manewr parkowania na jednej z posesji, nie zachowała szczególnych środków ostrożności, w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem i potrąciła stojącą nieopodal 5-letnią dziewczynkę, następnie uderzyła w zaparkowany**

pojazd marki Audi i opłotowanie posesji, po czym zatrzymała się na ścianie budynku mieszkalnego. Kobieta najprawdopodobniej pomyliła hamulec z pedałem gazu. Potrącona dziewczynka to wnuczka kierującej – mówi oficer prasowy KP PSP Kępno sierż. **Rafał Stramowski.**

Dziewczynka z obrażeniami ciała została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Ostrowie Wielkopolskim. Kierująca była trzeźwa. Na miejscu wypadku pracowała kępińska Grupa Dochodzeniowo-Śledcza. Postępowanie w sprawie prowadzi KPP Kępno.

Oprac. KR

Potrącone dziecko trafiło do szpitala. Fot. KP PSP Kępno



Wyniki tegorocznej matury nie odbiegają od tych z lat poprzednich. Teoretycznie. Bo praktycznie matura była szyta pod pandemię koronawirusa i zdalną naukę. W Wielkopolsce egzaminy zdało 74% maturzystów, podczas gdy średnia w Kępińskim wynosiła 88,8%

Pandemia nie wpłynęła na wyniki matur

Wszyscy absolwenci, którzy ukończyli szkołę w 2021 r., obowiązku przystępowali do egzaminu maturalnego w części pisemnej z: języka polskiego, matematyki oraz wybranego języka obcego nowożytnego. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 w 2021 r. nie był przeprowadzany egzamin maturalny z przedmiotów obowiązkowych oraz przedmiotów dodatkowych w części ustnej, z wyjątkiem niektórych przypadków określonych w rozporządzeniu.

Egzamin zdało 269 uczniów tj. 88,8%. Wynik ten jest o ponad 14% wyższy od średniej w Wielkopolsce i kraju (74,0% i 74,5%). W kategorii liceów ogólnokształcących wynik powiatu kępińskiego jest wyższy o ponad 16%, a w kategorii techników - o około 13%. Z 34 uczniów, którym się nie powiodło, 24 nie zdało tylko jednego egzaminu i we wrześniu będą mogli przystąpić do sesji poprawkowej. Stąd procent zdawalności po sesji poprawkowej będzie zapewne jeszcze wyższy. Niestety, 10 uczniów, tj. 3,3% przystępujących do egzaminu zakończy tę sesję niepowodzeniem. - *Dokonując szczegółowej analizy wyników, należy podkreślić fakt, że w bieżącym roku nadal mieliśmy*

sły widoczne efekty. Zaangażowanie uczniów i nauczycieli, opanowanie technik nauczania na odległość jak również znaczne doposażenie placówek w sprzęt niezbędny do realizacji takiej formy, zakupiony zarówno z środków zewnętrznych jak i środków własnych samorządu, miały zapewne wyraźny wpływ na wyniki - dodaje naczelnik wydziału oświaty.

Analizując wyniki ze względu na typy szkół, należy zauważyć, że podobnie jak w latach ubiegłych wyższą zdawalność osiągnęły licea.

W powiecie kępińskim jest ona wysoka w obu liceach i średnio wyniosła w powiecie 97,6%, przy średniej w Wielkopolsce 80,0%, a w kraju 81,0%. W Liceum Ogólnokształcącym nr I im. m. H. Sucharskiego ze 113 uczniów egzamin zdało 111, tj. 98,2%, a w Liceum Ogólnokształcącym nr II w ZSP nr 1 z 55 uczniów zdało 53, tj. 96,4%. Jest to kolejny rok, w którym kępińskie licea osiągały zdawalność zdecydowanie wyższą od średniej krajowej i wojewódzkiej.

Tradycyjnie w całym kraju niższą zdawalność uzyskali absolwenci techników. W tym roku egzamin w Technikum nr 1 w ZSP nr 1 zdało 78 uczniów z 96 przystępujących, a średnia zdawalność 81,3% była o około 14% wyższa niż w kraju - 64,0% oraz o około 12% od średniej Wielkopolski - 66,0%. Zarówno Technikum nr 1 jak i Technikum nr 2 uzyskały wyniki wyższe niż średnia kraju i województwa. W Technikum nr 1 w ZSP nr 1 zdawalność wyniosła 81,3% a w Technikum nr 2 w ZSP nr 2 - 69,2%.

Tak jak w latach ubiegłych najwięcej problemów sprawiła uczniom matematyka. 25 uczniów nie poradziło sobie z tym przedmiotem. To około 8% przystępujących do matury, chociaż podkreślić należy, że jest to mniej niż w latach ubiegłych. Większość to uczniowie techników. To w tym typie szkoły wyraźnie widać zbyt małą liczbę godzin matematyki w planach nauczania. Powiat Kępiński dostrzegając problem każdego roku finansuje dodatkową godzinę matematyki w klasach maturalnych w technikach. Drugim egzaminem, z którym podobnie jak w latach ubiegłych, mieli w tym roku problem maturzyści był pisemny egzamin z

do czynienia ze specyficzną sytuacją. Ze względu na zagrożenie epidemiologiczne nauczanie odbywało się w formie kształcenia na odległość. Miało to zapewne zdecydowany wpływ na efekty kształcenia. Nowa forma była dla szkół, ale szczególnie dla młodzieży i dla nauczycieli ogromnym wyzwaniem - podkreśla A. Jóźwik. - *Nikt nie był wcześniej przygotowany do tak radykalnej zmiany sposobu nauczania. Myślę, że całe środowisko szkolne pozytywnie przeszło ten trudny egzamin. Chociaż wszyscy nadal uczyli się nowej rzeczywistości, to wyniki matur pokazują, że doświadczenia z ubiegłego roku szkolnego przynio-*

Zakończenie roku szkolnego dla maturzystów w ZSP nr 1 w Kępnie



Tegoroczni absolwenci szkół ponadgimnazjalnych - zgodnie z rozporządzeniem - nie mieli również obowiązku przystąpienia do egzaminu maturalnego z wybranego przedmiotu na poziomie rozszerzonym.

- *W powiecie kępińskim w sesji wiosennej do egzaminu maturalnego przystąpiło 303 uczniów szkół dla młodzieży, co stanowi 97,4% absolwentów. Należy podkreślić, bardzo wysoki procent uczniów, którzy chcą zdawać maturę, utrzymuje się w naszym powiecie od wielu lat. W liceach wyniósł on 99,4%, a w technikach - 95,1% - zaznacza Andrzej Jóźwik* naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu w kępińskim starostwie.

WYNIKI EGZAMINU MATURALNEGO W SZKOŁACH PROWADZONYCH PRZEZ POWIAT KĘPIŃSKI W 2021 ROKU - sesja wiosenna													
NAZWA SZKOŁY	LICZBA ABSOLWENTÓW	LICZBA ABSOLWENTÓW PRZYSTĘPUJĄCYCH DO EGZAMINU	EGZAMIN ZDAŁO	EGZAMINU NIE ZDAŁO	W TYM EGZAMINU NIE ZDAŁO				W TYM EGZAMINU NIE ZDAŁO			PROCENT ZDAWALNOŚCI W SZKOLE	PROCENT ZDAWALNOŚCI W POWIECIE KĘPIŃSKIM
					z jęz. polskiego pisemnego	z jęz. angielskiego pisemnego	z jęz. niemieckiego pisemnego	matematyki	z 1 przedmiotu*	z 2 przedmiotów	z 3 i więcej przedmiotów		
LO Nr I	113	113	111	2	0	0	0	2	2	0	0	98,2	Razem LO 97,6 %
ZSP Nr 1 LO Nr II	56	55	53	2	1	1	0	1	1	1	0	96,4	Razem LO 80,0 %
ZSP Nr 1 Technikum Nr1	98	96	78	18	4	5	0	14	14	3	1	81,3	Razem Tech. 77,8 %
ZSP Nr 2 Technikum Nr2	44	39	27	12	2	6	2	8	7	4	1	69,2	Razem Tech. 66,0 %
OGÓŁEM SZKOŁY DLA MŁODZIEŻY W POWIECIE	311	303	269	34	7	12	2	25	24	8	2		88,8 %
													74 %
													74,5 %

* Uczniowie, którzy nie zdali egzaminu z tylko jednego przedmiotu, mogą przystąpić w sierpniu do egzaminu poprawkowego

WIADOMOŚCI

ZDAWALNOŚĆ PROCENTOWA BEZ PODZIAŁU NA TYPY SZKÓŁ

	WYNIK
KRAJ	74,5%
WIELKOPOLSKA	74,0%
POWIAT KĘPIŃSKI	88,8%

ZDAWALNOŚĆ PROCENTOWA W LICEACH OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

	WYNIK
KRAJ	81,0%
WIELKOPOLSKA	80,0%
POWIAT KĘPIŃSKI	97,6%
LO NR I IM. MJRA H. SUCHARSKIEGO	98,2%
LO NR II W ZSP NR 1	96,4%

ZDAWALNOŚĆ PROCENTOWA W TECHNIKACH

	WYNIK
KRAJ	64,0%
WIELKOPOLSKA	66,0%
POWIAT KĘPIŃSKI	77,8%
TECHNIKUM NR 1 W ZSP NR 1	81,3%
TECHNIKUM NR 2 W ZSP NR 2	69,2%

języka angielskiego. Dla 12 uczniów zakończył się on negatywnie. Należy jeszcze dodać, że 7 uczniów nie poradziło sobie z pisemnym egzaminem z języka polskiego.

W całym kraju egzamin maturalny zdało około 74,5% przystępujących do matury. W powiecie kępińskim egzamin zdało 88,8%, jest to wynik zdecydowanie wyższy od średniej krajowej oraz wojewódzkiej (74,0%). - *Zapewne poprawi się on jeszcze po sierpniowej sesji*

poprawkowej, do której będzie mogło przystąpić 24 uczniów, którzy nie zdali egzaminu tylko z jednego przedmiotu. Niestety, dla 10 uczniów (tj. 3,3%) egzamin już zakończył się niepowodzeniem - stwierdza A. Jóźwik. - *Wyniki matur będą zapewne, jak co roku, tematem głębokiej i szczegółowej analizy, jaką dyrektorzy wraz z radami pedagogicznymi będą musieli przeprowadzić w swoich placówkach* - podsumowuje naczelnik. m

E-papierosy - mniej szkodliwe narzędzie do walki z paleniem?

Czy e-papierosy mogą być po pierwsze mniej toksyczne od tradycyjnych papierosów, a po drugie służyć jako narzędzie prowadzące do rzucenia palenia?

Według badań, przeprowadzonych przez prof. Artura Badydę z Politechniki Warszawskiej, ekstrakt z e-papierosów nie wywołuje toksycznego wpływu na komórki nabłonka oddechowego człowieka. Badania prof. Badydy polegały na sprawdzeniu jak zareagują komórki nabłonka oddechowego człowieka na substancje pochodzące z trzech różnych rodzajów wyrobów nikotynowych - tradycyjnego papierosa, podgrzewacza tytoniu i e-papierosa oraz na ich różne stężenia. - *Gdy rozkładaliśmy wyniki badań, widać było wyraźnie szkodliwy wpływ dymu z papierosa tradycyjnego. Nieco mniej, ale widoczny efekt toksycznego oddziaływania na komórki widoczny był w przypadku podgrzewacza tytoniu, natomiast w przypadku ekstraktu pochodzącego z aerozolu z e-papierosa można było stwierdzić, że ten efekt można uznać za nietoksyczny* - wyjaśnia prof. Badyda. Profesor przypomniała, że jest to wynik badania przeprowadzonego jedynie na poziomie komórkowym i że na tej podstawie nie można stwierdzić, że e-papierosy nie są szkodliwe dla zdrowia człowieka. Większości badań międzynarodowych wskazuje za to, że są one ok. 95 proc. mniej toksyczne od zwykłych papierosów, bo nie wydzielają dymu, odpowiedzialnego za znakomitą większość chorób odtytoniowych. Niejednokrotnie potwierdziła to m.in. słynna brytyjska instytucja zdrowia publicznego - Public Health England.

Zdaniem wielu ekspertów, poza mniejszą szkodliwością, e-papierosy pełnią też

rolę narzędzia pomocnego w zerwaniu z nałogiem palenia. Właśnie dlatego coraz więcej krajów zaczyna stosować politykę tzw. redukcji szkód (harm reduction) wywołanych paleniem papierosów. Niezwykle ważne jest też regularne testowanie zarówno urządzeń, jak i płynów w nich stosowanych, przeciwnicy tych produktów podnoszą bowiem, że e-papierosy mogą być niebezpieczne ze względu na substancje, które inhalujemy. Urządzenia te mogą działać w systemach otwartych (zakładających uzupełnianie płynu przez użytkownika, który ma możliwość wyboru gotowego produktu lub samodzielnego skomponowania inhalowanej substancji z dostępnych składników) oraz w systemach zamkniętych, wymagających wymiany kartridży. Na polskim rynku są dostępne np. e-papierosy Vuse ePen działające w zamkniętym systemie z fabrycznie napełnionymi wkładami. Takie rozwiązanie gwarantuje, że użytkownik sięga po gotowy, gruntownie przebadany produkt i nie chodzi tu wyłącznie o wygodę, ale także o jakość gwarantowaną systemem testów i certyfikacji. - *Moim zdaniem powinniśmy doprowadzić do takiej sytuacji, by konsument nie mógł w produkcie nic zmieniać, by sięgał po ten finalny, którego recepturę i ostateczny skład wcześniej zbadał. Jeśli zdecydujemy się na systemy otwarte, to tylko przy użyciu gotowych liquidów w butelkach* - apelował podczas wspomnianej debaty dr Kozłowski.



Z burmistrzem miasta i gminy Kępno Piotrem Psikusem na temat spraw bieżących i planów rozmawiali: Mirosław Łapa i Katarzyna Rybczyńska

Zamierzam być konsekwentny

Czy był Pan zaskoczony, że większość radnych głosowała przeciwko Panu i nie otrzymał Pan absolutorium oraz wotum zaufania?

Nie tylko zaskoczony, to za mało powiedziane. Uważam, że w żaden sposób ja ani pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Kępnie oraz wszystkie osoby, które pracują i pracowały na ten wynik w 2020 r., nie zasłużyły na taką ocenę. Tym bardziej jest to dla mnie kuriozalne, że wszystkie komisje Rady Miejskiej i inne instytucje oceniły pozytywnie wykonanie budżetu w 2020 r., Komisja Rewizyjna, wiodąca w tym zakresie – pozytywnie, Regionalna Izba Ob Rachunkowa – pozytywnie. Nie było żadnych uwag. Pozyskaliśmy przecież aż 17 milionów złotych w formie dotacji, i to w roku pandemii. Nie spodziewałem się takiego potraktowania. Byłem totalnie zaskoczony, tym bardziej, że po wcześniejszych rozmowach z niektórymi radnymi absolutnie nie nie wskazywało na taki bieg zdarzeń.

Co, Pana zdaniem, wpłynęło na taką decyzję radnych?

Myszę, że na pewno żadne merytoryczne względy nie były wzięte pod uwagę. Wygrały jakieś osobiste animozje czy ambicje, może odczucia, że jest za dobrze i trzeba dać prztyczek, może trzeba pokazać, że ma być inaczej, że „uważamy, że powinniśmy w innym kierunku rozwijać ten samorząd”. Usłyszeliśmy, że jeden z powodów to brak chęci spotykania się...

Właśnie, podobno powodem miał być brak komunikacji...

Organizowaliśmy z radnymi spotkania zdalne, zawsze kończyły się one moim pytaniem: „czy mają państwo jakieś pytania, uwagi, czy o coś chcielibyście zapytać?”. Cisza. Jeśli już było, to pojedyncze pytania, dotyczące drobnych kwestii. Były komisje, dyskusje, kilkukrotne spotkania z mojej inicjatywy, tyle że w formie zdalnej, bo tylko taka była dopuszczalna. Są samorządy, które formę zdalną stosują do teraz w komunikacji pomiędzy Radą a organem wykonawczym.

Osoby z Pana środowiska z czystym sumieniem mogą więc potwierdzić, że nie było konkretnych przyczyn tego, że część z radnych, która była w koalicji, odeszła i zagłosowała przeciwko Panu?

Osoby z mojego środowiska, jeśli mają uwagi bądź cokolwiek chcą wyjaśnić, kontaktują się i wyjaśniają. Grupa osób postanowiła działać inaczej. Chowając urazę i zjadłość, o której chyba tylko one miały pojęcie. Od kilku usłyszałem na tydzień przed głosowaniem, że „mogę na nich liczyć”. Rzeczywistość okazała się inna, ale mocno elastyczna, wręcz rozciągliwa lojalność tych osób to chyba nie mój problem. Jedni podpisują porozumienie i się go trzymają – inni swój podpis czy słowo mają za nic. Myszę, że duży wpływ na to miały dyskusje dotyczące oświaty, radni domagali się rok temu całocięgowego raportu w kontekście Szkoły Podstawowej w Kierźnie. Raport został opracowany i przedstawiony z wnioskami do dyskusji. Z drugiej strony wśród radnych pojawiły się ambicje realizowania drobnych inwestycji, które jednak, moim zdaniem, mogą poczekać na swoją kolej, bo możemy

poprzez inne działania zapewnić im finansowanie. Są one ważne z punktu widzenia lokalnego, ale z punktu widzenia strategicznego Gminy Kępno są rzeczy ważniejsze, do zrealizowania w pierwszej kolejności. Naście lat poświęciłem temu, aby grunty Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w rejonie Mianowic w końcu były terenami inwestycyjnymi i aby można było realizować tam duże przedsięwzięcia. I to w końcu się stało, tereny zakupili inwestorzy. Zwrócili się oni do nas z prośbą o budowę dróg w tym rejonie, by ciężkie samochody mogły jeździć swobodnie. Te inwestycje mają się rozpocząć jeszcze w tym roku i nie wyobrażam sobie, aby nie wesprzeć inwestorów infrastrukturą. Niektórzy radni mówią: „niech sami sobie budują, jak kupili sobie grunty, to niech sami sobie zrobią drogi”. Przecież to jest żenujące. My od tych inwestorów będziemy mieć co roku do budżetu Gminy Kępno, według dzisiejszych stawek, około 4-5 milionów złotych podatku, czyli w jednej kadencji – 20-25 milionów złotych. Dzięki temu właśnie zrealizujemy później mniejsze przedsięwzięcia. Scenariusz jest bardzo logiczny. Będziemy mieli partnerów – jeśli dostosujemy swoją postawę. Najpierw zabezpieczamy strategiczne kwestie – a później skupiamy się na detalach. Sądzę, że gdybyśmy rozmawiali od dzisiaj za 5 lat, to moglibyśmy mówić o wielkim boomie inwestycyjnym na tym terenie gminy. Nie można pozwolić na to, by zwyciężył partykularny interes, bo krok podjęty dzisiaj może mieć tak pozytywne, jak i negatywne skutki w przyszłości.

Konsekwencją tego, że stworzony został nowy klub radnych, jest to, że zostali odwołani przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Te odwołania utrudnią Panu pracę?

Kompetencje przewodniczącego Rady są określone w ustawie o samorządzie terytorialnym i jeżeli przewodniczący będzie postępował ze swoimi kompetencjami, to nieważne, kto nim będzie, nie utrudni mi to w żaden sposób pracy. Natomiast sprawa ta jest dla mnie przykra bardziej ze względu na relacje, jakie były między mną a byłym przewodniczącym, Andrzejem Stachowiakiem – ciężko mówi mi się o Andrzeju jako byłym przewodniczącym. Był moim pierwszym zastępcą, kiedy zostałem burmistrzem, później nasze ścieżki na chwilę się rozeszły, nie mogłem być radnym, będąc wiceburmistrzem w Wieruszowie. Ale przede wszystkim to jedyny radny od samego początku samorządu, od czerwca 1990 r. Nie potrafię zrozumieć uzasadnienia uchwały, które zostało podane przez radnego Jańskiego i podpisane przez 8 osób. Podpisali je m.in. radni będący pierwszą kadencją. W moim przekonaniu uzasadnienie to w żaden sposób nie oddawało powodów odwołania. Przypomnę fakt, który miał miejsce w 2013 r. Moje ugrupowanie w Radzie Miejskiej, „Porozumienie Samorządowe”, przejęło większość radnych. Wówczas burmistrzem była Aniela Kempa, przewodniczącym Rady – Krzysztof Dąbrowski. Wtedy stracili oni większość w Radzie. Nawet przez chwilę nie myśleliśmy w sposób, jak to jeden z nowego klubu

radnych powiedział: „prezydium musi być teraz nasze, bo mamy przewagę”. My też mieliśmy wtedy przewagę, ale nie wyobrażaliśmy sobie, aby to był powód, by odwoływać przewodniczącego Rady, który znalazł się w mniejszości. Nie zgadzaliśmy się w większości spraw, ale postanowiliśmy pracować przy przewodniczącym do końca kadencji, czyli do końca 2014 r. Nie będę również komentował zachowania wobec wiceprzewodniczącego Sylwestra Lewka, który został niemal znieważony uzasadnieniem, m.in. przez osoby, z którymi startował z jednej listy.



Burmistrz miasta i gminy Kępno Piotr Psikus

15 lipca odbędzie się kolejna sesja, podczas której wybrany zostanie nowy przewodniczący. Czy Pana radni także wystawią swojego kandydata na to stanowisko?

Nie wiem, odbędzie się robocze spotkanie i przemyślimy to, ale wszystko zależy od tego, kto będzie kandydatem nowego klubu radnych. W chwili, kiedy nie ma Pan większości w Radzie, jak Pan zamierza dalej realizować swój program wyborczy?

Konsekwentnie. Zamierzam nadal realizować swój program wyborczy, który spowodował, że mieszkańcy po raz kolejny mi zaufali, wybierając mnie na funkcję burmistrza.

Czyli to niczego nie zmieni?

Zamierzam być konsekwentny w swoim postępowaniu.

W kampanii wyborczej była mowa o sali gimnastycznej dla każdej szkoły oraz o tym, że szkoły nie będą zamykane. Jak Pan widzi to z dzisiejszej perspektywy?

Była mowa, że dobrze byłoby, aby każda szkoła, która utrzyma się na „rynku”, dysponowała zapleczem sportowym w postaci sali gimnastycznej. To był 2018 r. Nikt nie sądził wtedy, że zapas demograficzny, która miała miejsce, może się jeszcze pogłębić, wówczas wydawało się, że sięgnęliśmy dna. Dzisiaj mamy tragedię, jeśli chodzi o demografię. To, że w kępińskim szpitalu rodzi się dużo dzieci, to kwestia tego, że rodzą tam kobiety nie tylko z Kępna, ale całej okolicy. To nie ma przełożenia na gminę Kępno. Z drugiej strony pół roku po wyborach samorządowych wprowadzono przepisy, zabierające nam znaczne środki finansowe, zmieniono CIT, PIT, zwolniono osoby do 26. roku życia z podatku. Jako Gmina straciliśmy wtedy około 1,5 miliona złotych dochodów, nie mając z tego

tytułu żadnej rekompensaty. W czasie, gdy trwała samorządowa kampania wyborcza, rządzący nie mówili, że takie pomysły będą chcieli wprowadzić. Dzisiaj mamy 10 szkół podstawowych w gminie Kępno, najmniejsza jest placówka w Kierźnie – ma 13 uczniów: nie ma pierwszej klasy, w drugiej klasie jest 6 uczniów, a w trzeciej – 7. A koszty nadal są – dyrektor, księgowi, nauczyciele, utrzymanie obiektu. Małe szkoły wiejskie nie są nawet w stanie wystawić reprezentacji w zespołowych zawodach sportowych. Są też puste roczniki w tych szkołach. Raport oświatowy pokazał, że mamy bardzo trudną sytuację. Nie ma znaczenia, czy szkoła jest w mieście czy na wsi, podstawą jest to, że musi mieć uczniów. Świadomie sprowokowaliśmy wnioski, miały one prowadzić do merytorycznej dyskusji. Radni mogli mieć inne pomysły, ważne, by nawiązywały do problemów i sugerowały jakiegokolwiek rozwiązania – po to jest dyskusja. Zdania typu „nie mówmy o tym” nie są ani radą, ani planem. Szkoda, bo to problem całej gminy. Z raportu można wyciągnąć daleko idące wnioski – na teraz, na jutro i na za 5 czy 7 lat, bo mamy prognozy demografii, które nie wyglądają dobrze. A przecież najważniejsze są dzieci, a nie budynek czy nauczyciele. Trzeba brać pod uwagę m.in. poziom nauczania. **To dlaczego radni nie przyjęli Pana argumentów, nie przyklasnęli po tym raporcie?**

Radni spodziewali się, że zaraz za raportem przygotujemy projekty uchwał, dotyczące przekształceń i likwidacji, a nic takiego nie miało miejsca. Ten raport nie był planem zamknięcia placówek – lecz określił braki w poszczególnych sektorach. Miałem nadzieję na merytoryczną dyskusję. Cały czas żyliśmy w przekonaniu, jak się okazało – złudnym, że możemy liczyć na konsultację z radnymi i dyrektorami szkół, bo z nimi też zdalnie spotykałem się i próbowałem rozmawiać. Odpowiedzi padały bardzo zdawkowe. Również ówczesny przewodniczący starał się, abyśmy dyskutowali na ten temat, nie chowali głowy w piasek. Niestety, zwyciężyły głosy: „do końca tej kadencji nie róbmy nic”.

Czyli na razie utrzymywany jest status quo?

Tak, i będziemy co roku do tego statusu quo dopłacać coraz więcej, kosztem innych przedsięwzięć. Subwencja oświatowa to około 20 milionów złotych, drugie tyle dopłacamy do szeroko rozumianej oświaty. To 40 milionów złotych rocznie. Zakładając, że po ograniczeniu funkcjonowania najmniejszych szkół dokładalibyśmy 7 milionów złotych mniej, proszę sobie wyobrazić, jakie inwestycje moglibyśmy co roku przeprowadzić – w pozostałej oświacie czy innych dziedzinach. W skali kadencji to około 35 milionów złotych. Mniejsza ilość placówek przełożyłaby się na ogromne postępy infrastrukturalne. Zapewniając transport uczniom ze wszystkich miejscowości, moglibyśmy stworzyć prawdziwe szkoły przyszłości. W mniejszej liczbie – ale większej jakości. Decyzje o likwidacji szkół pewnie kiedyś będą podjęte, bo uczniów zwyczajnie zabraknie. Ale za kilka lat nie będzie mowy o inwestycjach i oszczędnościach, jakie przez ten czas można poczynić. Mieliśmy szczegółowo opracowany plan, zabezpieczylibyśmy nawet pracę dla nauczycieli. Przypomnę, że przez 16 lat funkcjonowały gimnazja – starsze dzieci ze

Świby, Myjomic, Kierzna, Olszowy dojeżdżały do gimnazjów w Kępnie i Mikorzynie, a teraz ta sama ilość dzieci, a nawet mniejsza niż kiedyś w gimnazjach, pozostała w 9 szkołach podstawowych. Może istniał inny sposób na uporanie się ze wskazanymi problemami – brakiem nauczycieli niektórych przedmiotów i podobnymi. Nie usłyszałem jednak nic, poza chęcią pozostania w bierności.

Czyli w tej chwili to węzeł gordyjski?

Potrzeba śmiałych, trudnych, odpowiedzialnych decyzji.

Tylko potrzeba poparcia radnych?

Jeżeli radni będą się kierować słubowaniem, przypomną sobie jego słowa, to nie będą mieć wątpliwości.

Kolejny temat – lodowisko. Mówiło się o tym, że będzie znaczne dofinansowanie zewnętrzne do budowy tego obiektu. Dziś okazuje się, że dofinansowanie jest rzędu 25-30%.

Kosztorys brutto mówi o kwocie około 8,5 miliona złotych, natomiast dofinansowanie jest w wysokości 2 milionów 200 tysięcy złotych. Jeśli podzielimy kwotę przez 1,23 to wyjdzie nam około 6,9 miliona złotych wartości inwestycji i od tej kwoty odejmiemy dotację, to wychodzi nam 4,7 miliona złotych ze środków własnych. To nie będzie przez 12 miesięcy lodowisko, chcemy wybudować obiekt całoroczny, wielofunkcyjny. 3-4 miesiące w roku miałby służyć jako lodowisko, a w pozostałe miesiące byłby to obiekt sportowo-rekreacyjny do innych dyscyplin. Drugą bardzo ważną rzeczą, która ma funkcjonować w obiekcie, jest zaplecze szatniowe dla klubów piłkarskich. Chcemy zapewnić sportowcom miejsce z prawdziwego zdarzenia, z salą odpraw, magazynami czy pomieszczeniem dla fizjoterapeuty. Dodam również, że ten obiekt jest jedną z 19 inwestycji dofinansowanych z rezerwy premiera.

Jeśli ten obiekt powstanie, będzie udostępniany bezpłatnie?

Ten obiekt jest wpisany w budżecie jako inwestycja do realizacji, więc powstanie, natomiast nie będzie udostępniany bezpłatnie. Bilety, chociaż w części, powinny rekompensować koszty energii, utrzymania obiektu itd. **Czy nie uważa Pan, że lepiej byłoby zamiast na lodowisko spożytkować te środki na modernizację zewnętrznego basenu?**

Nasz basen zewnętrzny pochodzi z 1933 r. W żaden sposób nie spełnia już jakichkolwiek kryteriów. Potwierdziła to ekspertyza techniczna. Mamy koncepcje, które wkrótce zostaną zaprezentowane przez Spółkę „Projekt Kępno” i obejmują niekłą zewnętrzną przy „Qarium”. Poza tym, jak wiadomo – dotację można wydać tylko na to, na co została przyznana.

Czyli budowa obiektu wielofunkcyjnego jest wpisana w budżet i zostanie zrealizowana?

Nie widzę powodów się z tego wycofywać. Uważam, że ta inwestycja wzbogaci naszą ofertę rekreacyjną. To nie jest pomysł Piotra Psikusy, obecnie już, mniejszości radnych, na ten temat dyskutowało 21 radnych.

Jak generalnie ocenia Pan działalność spółek komunalnych w Kępnie?

Oceniam ją dobrze, wszystkie spółki otrzymały absolutorium za poprzedni rok. Wyniki finansowe się poprawiają, zostały publicznie zaprezentowane przez prezesów, po to była właśnie sesja absolutoryjna i raport o

stanie gminy, bo nie mamy powodów do ukrywania czegośkolwiek. Tym bardziej, że wszystkie podmioty prowadzą szeroki front inwestycyjny.

A czy nie uważa Pan, że stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w gminie Kępno są zbyt wysokie?

W powiecie kępińskim mamy jedną z najniższych stawek. Na stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi składa się wiele czynników, na które Gmina nie ma żadnego wpływu. Jeżeli od nowego roku wzrosło najniższe wynagrodzenie, a odpadami zajmują się ludzie, trzeba było podnieść im wynagrodzenie. Jeżeli ceny paliwa idą w górę, koszty paliwa do ciężarówek odbierających odpady też są coraz wyższe. Jeżeli energia elektryczna drożeje w zastraszającym tempie, to również trzeba będzie kalkulować. Jeżeli opłata marszałkowska, czyli środki, które trafiają do Ministerstwa Środowiska, 4 lata temu wynosiła 47 zł, a dzisiaj wynosi 270 zł za każdą tonę składowanych odpadów, to również trzeba wliczyć. Jakie mamy na te elementy wpływ jako samorząd? Kompletnie żaden. Samorządy są obarczane odpowiedzialnością za coś, na co kompletnie nie mają wpływu. Ustawa wyraźnie mówi, że gospodarka odpadami musi się bilansować. My za 2019 r. nie zbilansowaliśmy się, choć mieliśmy nadzieję, że się uda. Robimy natomiast wszystko, by zacieśnić system. Weszliśmy we współpracę ze spółdzielnią mieszkaniową, mamy informacje o zużyciu wody w poszczególnych blokach mieszkalnych i będziemy weryfikować na tej podstawie ilość osób w mieszkaniach. W Kępnie mamy 745 mieszkań na terenie spółdzielni mieszkaniowej, gdzie mieszkają pojedyncze osoby. Wierzy Pan w to? Bo ja nie. Ale musimy mieć jeszcze dowody. Uważamy, że potrzebna jest współpraca, aby wylapać wszystkie mieszkania, gdzie zgłaszane są pojedyncze osoby niezgodnie z prawdziwym stanem. Gdyby wszyscy uczciwie składali deklaracje i płacili za gospodarkę odpadami, a każdy z właścicieli nieruchomości podawał uczciwie, ile osób u niego mieszka, to stawka 25 zł pozwalałaby na spokojne funkcjonowanie. Kępno 10 lat temu miało 25 tysięcy mieszkańców, dzisiaj nadal tyle mamy, a przecież wiemy, że

przybyli nam tysiące obcokrajowców. Gdzie oni są? W ciągu ostatniego roku wylapaliśmy ponad 1500 osób, które nie były ujawnione w deklaracjach za gospodarkę odpadami komunalnymi. Nie ma możliwości, aby straż miejska w każde miejsce zapukała, weszła i przeliczyła, bo mamy zaledwie 6 strażników miejskich, którzy mają jeszcze inne zadania do realizacji, ale jak udowadniamy, to sięgamy z zaległymi opłatami bez litości, ile maksymalnie się da, bo nie może być takiej sytuacji, że płacimy za tych, którzy oszukują i się z nas śmieją.

Co stanie się w chwili, gdy w Oleśnicy powstanie spalarnia śmieci?

Jeżeli w Oleśnicy powstanie spalarnia śmieci, spełni się scenariusz, którego bym nie chciał, ponieważ Oleśnica będzie wtedy zarabiała ciężkie pieniądze na odpadach z gminy Kępno, a my będziemy tylko pluć sobie w brodę. Jestem zwolennikiem zakładu termicznej utylizacji odpadów na terenie gminy Kępno, poczyniłem pewne działania w tym kierunku, sprawa na razie jest zawieszona, szukamy odpowiedniego rozwiązania. Do ZZO Olszowa, znajdującego się na terenie gminy Kępno, 13 samorządów dostarcza potężny strumień odpadów, które moglibyśmy wykorzystać jako wsad do elektrociepłowni, by produkować energię ciepłą i elektryczną. Ciepłą – poprzez wykorzystanie Spółki „Energetyka Ciepła” do ogrzewania w okresie jesienno-zimowym miasta czy wody w „Qarium”, elektryczną – w okresie wiosenno-letnim, kiedy nie produkujemy ciepłej wody użytkowej, wpinalibyśmy się do spółdzielni i sprzedawali energię na rzecz Spółki „Oświetlenie Uliczne i Drogowe”, gdzie gmina Kępno jest 3. co do wielkości udziałowcem, mielibyśmy też tanią energię do oświetlenia miasta. W maju minął rok od spotkania z Polską Grupą Energetyczną w celu prezentacji ich założeń inwestycyjnych w Kępnie, 2-3 tygodnie temu dostałem e-mail z propozycją nawiązania współpracy. Chwilę temu zakończyłem spotkanie z prezesem „Energetyki Ciepłej”, szefem Rady Nadzorczej i prezesem ZZO Olszowa, rozmawialiśmy na temat oferty przedstawionej

przez PGE, która jednak jest nie do zaakceptowania przez kępiński samorząd, dlatego przygotujemy stosowną odpowiedź i swoją propozycję.

A czy w tym roku będą podwyżki za wodę?

Przypomnę, że sprawy taryf wodno-kanalizacyjnych poddane są ustawie o zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków, zatwierdza je nie Rada Miejska czy burmistrz, tylko Spółka „Wody Polskie”. Jednak z tego, co wiem, podwyżki nie są planowane.

Czy „Wodociągi Kępińskie” nadal poszukują firmy zewnętrznej do zarządzania sprawami remontowymi i oczyszczalni ścieków?

Outsourcing miał służyć temu, by minimalizować koszty funkcjonowania, dziś w wielu dziedzinach życia publicznego jest to najtańsza usługa. Jednak po dwóch przetargach zaprzestano dalszego poszukiwania, natomiast wprowadzana jest wewnętrzna restrukturyzacja, która przynosi pozytywne efekty. Sami pracownicy spółki stali się dużo bardziej wydajni.

A czy nie byłoby taniej wrócić do starego rozwiązania i stworzyć wydział zamiast spółek?

W przypadku wydziałów każda inwestycja jest o 23% droższa. Spółki odliczają podatek VAT, więc każdą inwestycję mamy o 23% tańszą. Wydziały to rozwiązanie, od którego się odchodzi. W małych gminach mają one prawo istnieć, bo potrzebne jest mniej pracowników, ale my jesteśmy większym organizmem. Przykładowo „Wodociągi” to blisko 200 milionów złotych kapitału, pozostałe spółki są niewiele mniejsze, mamy potężne inwestycje, które realizujemy poprzez podmioty komunalne w postaci spółek prawa handlowego, coraz więcej samorządów idzie w tym kierunku. Wyprzedziliśmy wiele samorządów o kilka „długości”. Nawet radni, którzy nie głosowali za przyjęciem raportu i udzieleniem absolutorium, wiedzą o tym. Mamy 19 miejsc w kraju pod względem nadwyżki operacyjnej za pierwsze półrocze i bardzo wysokie notowania. Na zewnątrz jesteśmy bardzo pozytywnie odbierani, cenimy się rozwiązania, jakie podejmujemy. Np. Namysłów również zakupuje pojemniki na odpady. Wewnątrz

jednak nikt nie docenia tych ruchów, mimo, że inwestujemy, ile możemy – traktuje się nas jak wielkie zło.

Był kiedyś pomysł, aby stworzyć parking wielopoziomowy przy kinie. Czy to zadanie będzie realizowane?

Ta koncepcja jest aktualna, widzimy, co dzieje się w mieście, widzimy, jak wzrasta ilość samochodów. Miasto robi się ciasne, a ilości ulic nie zwiększymy. Tu wykorzystujemy narzędzie w postaci ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym. Niedawno rozmawiałem z prezes Spółki „Projekt Kępno”, dyskutowaliśmy o poszukiwaniu partnera prywatnego do realizacji tej właśnie inwestycji oraz rozbudowy hotelu sportowego, który łączyłby „Qarium” i halę widowiskowo-sportową. Chcemy wykorzystać współpracę z Ministerstwem Rozwoju i Technologii, gdzie istnieje w tej chwili Departament Partnerstwa Publiczno-Prywatnego.

Czyli będzie to jeszcze w tej kadencji?

Przypomnę, że jesteśmy bliżej końca kadencji niż jej początku, a proces przygotowania inwestycji jest bardzo długi, 2/3 czasu realizacji inwestycji poświęca się na dokumentację. Więc nie wiadomo, ale mamy to w planach.

Co jest przyczyną tego, że Gmina nie otrzymała dotacji na modernizację ul. Akacjowej, ul. Brzozowej i w Domaninie z funduszu popegeerowskiego, do którego składane były wnioski?

Nie wiem, nie do nas należy ocena wniosków.

A kiedy ruszą prace rewitalizacyjne w parku?

Przetarg na mniejszy – tzw. „park starościański” – jest już ogłoszony. Zarówno ten, jak i duży park, zakończone zostaną jesienią 2022 r. Większy park realizowany jest na zasadzie „zaprojektuj – pobydaj”. Mam nadzieję, że nie będzie potrzeby przedłużania umów, ponieważ mamy na tę inwestycję potężną dotację z Urzędu Marszałkowskiego.

A kiedy ruszy budowa galerii handlowej w Kępnie?

Z tego co przekazał nam inwestor, najprawdopodobniej w połowie lipca zdjęta będzie warstwa uprawna ziemi i inwestycja ruszy. Koniec inwestycji to prawdopodobnie jesień 2022 r.

Budowane są nowe mieszkania gminne w Kępnie. Jaki jest postęp prac?

Spółka „TBS” jest w trakcie realizacji przedsięwzięcia, niebawem dostępnych będzie łącznie 100 nowych mieszkań, licząc spodziewane przedsięwzięcia. Przy ul. Solidarności 8a blok jest poddany modernizacji i pod koniec lipca inwestycja powinna być zakończona. To będą mieszkania komunalne o podwyższonym standardzie. Do końca tej kadencji zrealizujemy również 2 inne bloki – przy ul. Granicznej i Towarowej. Chcemy również doprowadzić do startu przedsięwzięcia, jakie może przynieść ponad 300 mieszkań – przy ul. Jasnej. Pozyskujemy tamtejsze tereny od Krajowego Zasobu Nieruchomości. **Lista oczekujących na takie mieszkanie jest długa?**

Tak, lista jest długa, w tej chwili to ponad 20 nazwisk oczekujących na mieszkania, m.in. osoby, które mieszkały w budynku przy ul. Solidarności. Przypominam, że jest to stała lista, a nabór jeszcze nie został ogłoszony.

Podstawą dla nas jest grupa osób, która nie miała zaległości w płatnościach i nie dewastowała mieszkań.

A czy nie uważa Pan, że dopłaty do wymiany „kopciuchów” w ramach programu „Kępno wolne od smogu” są za małe? Większości osób, które jeszcze nie wymieniły pieców, po prostu na to nie stać.

Przypomnę, że program „Kępno wolne od smogu” to mój autorski pomysł, Rada Miejska się z nim zgodziła i prowadzimy już 4. edycję. Środki w 100% pochodzą z budżetu gminy. Proszę pamiętać, że wyższa kwota dofinansowania to mniejsza ilość wniosków rozpatrzonych pozytywnie – bo pula jest jedna. Program spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem, mamy mnóstwo złożonych wniosków, głównie o podłączenie do sieci ciepłej czy gazowej. Co więcej, w przypadku podłączenia do sieci ciepłej w kamienicach największym kosztem jest wymiennik, a ten koszt leży po stronie Gminy, mieszkańców za niego nie płaci. Czy mieszkańcy skorzystają z „KWOS-u” czy nie, od 2024 r. i tak będą zmuszeni do wymiany kopciucha przez uchwałę Sejmiku Województwa. Cieszę się, że za przykładem Kępna poszły inne gminy. Jakość powietrza na 9 czujnikach, które rozmieszczone są w gminie Kępno, poprawia się, nie jest jeszcze idealna, ale idziemy do przodu. **Przy drodze wojewódzkiej nr 482 w Kępnie notorycznie rozrzucone są worki ze śmieciami. Niejednokrotnie leżą one na pasie drogowym, stwarzając zagrożenie. Czy wiadomo, skąd one się tam biorą?**

Też zastanawiam się, kto to robi. To zdarza się tak często, że nie ma mowy o przypadku. Z reguły właśnie przed weekendem lub zaraz po nim pojawiają się śmieci. Rozważaliśmy nawet nagrodę finansową za informacje dotyczące sprawców. Strażnicy miejscy nie są w stanie pilnować wszystkich miejsc 24 godziny na dobę, teren jest odkryty, a strażników zaledwie 6.

Zelżały pandemiczne obostrzenia. Czy w Kępnie odbędą się jakieś wydarzenia kulturalne?

Pierwszą imprezą, otwierającą sezon, był „Piknik świętojański”. To był dla nas papiererek lakmusowy. Obserwowałem zachowania i grupy wiekowe – dominowała młodzież. Starsze pokolenie potrzebuje chyba jeszcze trochę czasu, by oswoić się z sytuacją, ale ich również serdecznie zapraszamy. Na pewno zorganizujemy 2 lub 3 „Muzyczne piątki”, kino plenerowe i jednodniowy Festiwal Trzech Kultur. Największej gwiazdy spodziewamy się w ramach Festiwalu Trzech Kultur. Bardzo pozytywnie odbieram to wydarzenie.

Ale imprez kilkudniowych nie będzie?

Nie planujemy w tym roku żadnych imprez 2-3-dniowych. Wszystkie imprezy w tym roku będą 1-dniowe.

Czy po ostatnich wydarzeniach – brak absolutorium, odwołanie przewodniczących Rady – myśli Pan dalej o starcie w wyborach na kolejną kadencję?

To nie ma nic wspólnego, będę konsekwentnie realizować swój program i współpracować ze wszystkimi, dla których najważniejszy jest rozwój miasta i gminy Kępno, a nie indywidualny interes. Jeśli chodzi o wybory, wszystko zależy od zdrowia, ale czuję się jeszcze silny, pełen pomysłów i nie zamierzam się wycofywać.

WIADOMOŚCI BRALIŃSKIE lipiec 2021, nr 27 (1301)

Zajęcia wakacyjne dla dzieci w Świetlicy Profilaktyczno-Środowiskowej „Tęcza” w Bralinie

Wakacyjne atrakcje dla najmłodszych

6 lipca br. w Świetlicy Profilaktyczno-Środowiskowej „Tęcza” w Bralinie rozpoczęły się zajęcia wakacyjne dla dzieci i młodzieży, które potrwają do 12 sierpnia br. Zajęcia cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem.

Pierwszy tydzień w „Tęczy” upłynął na zajęciach integracyjnych i opiekuńczo-wychowawczych. Dzieci wzięły udział m.in. w zabawie plastyczno-sensorycznej, czyli malowaniu na folii, wielu konkurencjach sportowych, grach i zabawach edukacyjnych.

Przez najbliższe tygodnie na uczestników zajęć czekają różnorodne warsztaty, gry i zabawy oraz wiele miłych niespodzianek. W każdy wtorek, w godzinach 17.00-19.00, odbywać się będą zajęcia z modelarni lotniczej, prowadzone pod okiem doświadczanego instruktora – **Wojciecha Kardasia**. Dzieci poznają tajniki

budowy od podstaw modeli latających i modeli zdalnie sterowanych. To doskonała okazja do zdobycia wiedzy z aerodynamiki i zasad lotu.

Zajęcia wakacyjne oferowane przez Gminę Bralin i Publiczną Bibliotekę w Bralinie są bezpłatne.

Oprac. KR



Malowanie na folii to jedna z licznych atrakcji

TABELE KOŃCOWE ROZGRYWEK
MŁODZIEŻOWYCH PO
WERYFIKACI WYDZIAŁU GIER

1. Liga Wojewódzka Juniora A-1 Grupa 2

1. MKS Kania Gostyń	26	58	71:34
2. MUKS Marcinki Kępno	26	55	97:48
3. MKS Victoria Września	26	45	66:47
4. Luboński KS 1943 Luboń	26	44	75:47
5. MLKS Odolanovia Odolanów	26	44	51:50
6. KKS 1925 Kalisz	26	43	69:52
7. TP Ostrowia 1909 Ostrów Wlkp.	26	43	60:30
8. KS Polonia Środa Wlkp.	26	35	51:67
9. UKS Śrem	26	34	49:61
10. KS Polonia 1912 Leszno	26	34	65:63
11. KS Górnik Konin	26	32	69:75
12. JKS Jarota Jarocin	26	28	51:67
13. KP Victoria Ostrzeszów	26	19	39:102
14. KKS 1922 Lechia Kostrzyn	26	12	20:90

2. Liga Wojewódzka Juniora A-1 Grupa 6

1. KKS Zefka Kobyła Góra	16	35	49:40
2. LZS Pelikan Grabów	16	31	72:29
3. KP Calisia Kalisz	16	29	69:32
4. LZS Orzeł Mroczeń	16	22	49:57
5. LKS Sokół Bralin	16	0	8:89

1. Liga Okręgowa Juniora B-1 Grupa 7

1. AP Ostrzeszów	12	32	45:12
2. KS Stal Pleszew	12	23	22:21
3. KS Piast Kobylin	12	17	22:17
4. KS Pogoń Nowe Skalmierzyce	12	17	35:26
5. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	12	14	25:24
6. CKS Zbiersk	12	9	8:21
7. LZS Strażak Słupia	12	7	13:49

2. Liga Okręgowa Trampkarza C-1 Grupa 6

1. MUKS Marcinki Kępno	12	33	158:11
2. UKS AP Reissa Kępno	12	24	142:23
3. KS Pogoń Nowe Skalmierzyce	12	18	51:85
4. LKS Piast Czekanów	12	13	31:112
5. LKS Czarnylas	12	12	31:91
6. LZS Ogniwo Łąkociny	12	7	10:159
7. AP II Nowe Skalmierzyce	12	18	78:20

1. Liga Okręgowa Trampkarza C-2 Grupa 7

1. AP Ostrzeszów	24	61	152:31
2. LKS Raszkowianka Raszków	24	52	116:62
3. TP Ostrowia 1909 Ostrów Wlkp.	24	52	81:36
4. OKS Ostrów Wlkp.	24	41	81:76
5. KP Victoria Ostrzeszów	24	18	39:88
6. KP Krązkowy	24	11	41:126
7. KKS Astra Krotoszyn	24	11	38:129

2. Liga Okręgowa Trampkarza C-2 Grupa 8

1. UKS AP Reissa Brzeziny	10	27	64:4
2. LZS Strażak Słupia	10	27	57:14
3. LZS Płomień Opatów	10	13	34:57
4. GKS Żerków	10	11	26:48
5. UKS Maraton Czajków	10	5	15:48
6. CKS Zbiersk	10	4	16:41

2. Liga Okręgowa Trampkarza C-2 Grupa 9

1. JKS Jarota Jarocin	12	33	109:18
2. LZS Doruchów	12	27	107:17
3. GKS Iskra-Prosa Sieroszewice	12	25	49:32
4. KKS Zefka Kobyła Góra	12	22	40:42
5. LKS Sokół Bralin	12	9	29:108
6. Barycz Janków Przygodzki	12	9	16:97
7. MLKS Odolanovia Odolanów	12	0	0:36

1. Liga Okręgowa Młodzika D-1 Grupa 8

1. GKS Grębanin	16	48	154:9
2. KS Pogoń Nowe Skalmierzyce	16	35	67:29
3. AT Krotoszyn	16	33	91:38
4. KKS Astra Krotoszyn	16	27	60:58
5. KP Calisia Kalisz	16	27	67:60
6. Łużyczanka Kuźnica Grabów	16	18	54:72
7. LZS Szczyt Szczytniki	16	11	36:92
8. Gorzyczanka Gorzyce Wielkie	16	9	26:89
9. LKS Gołuchów	16	3	17:125

2. Liga Okręgowa Młodzika D-1 Grupa 11

1. LZS Orzeł Mroczeń	16	41	103:21
2. GKS Rychtal	16	38	73:16
3. GKS Trzcinica	16	24	70:65
4. LZS Siedlików	16	12	38:70
5. Barycz Janków Przygodzki	16	3	19:131

1. Liga Wojewódzka Młodzika D-2 Grupa 2

1. UKS AP Reissa Kalisz	20	48	55:16
-------------------------	----	----	-------

Piłka nożna >>> Niezwykle istotne decyzje dotyczące nadchodzącego sezonu na zapleczu czwartej ligi zapadły w ubiegłym tygodniu w siedzibie Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej



Nowy podział geograficzny, ciekawi rywale Orła i GKS-u

Wielkopolski Związek Piłki Nożnej przedstawił podział grup piątej ligi, który będzie obowiązywał w sezonie 2020/2021. Na zapleczu czwartej ligi rywalizować będzie czterdzieści osiem drużyn, które podzielono na trzy grupy. W każdej z nich wystąpi szesnaście zespołów. Oznacza to, że we wszystkich grupach rozegranych zostanie po 15. kolejek jesienią i wiosną. Niezmienne pozostaną zasady awansów. Bezpośrednią promocję wywalczą mistrzowie poszczególnych grup.

W zbliżającym się sezonie rozgrywki piątej ligi utworzy czterdzieści osiem zespołów, które tradycyjnie zostaną podzielone na trzy grupy rozgrywkowe. W każdej z nich wystąpi szesnaście drużyn. Wydział Gier Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej ze względu na dużą rotację klubów na tym szczeblu rozgrywkowym dokonał niezwykle istotnych zmian w podziale geograficznym. Najmniej zmian zaszło w grupie pierwszej. Nadal zobaczymy w niej zespoły z północy regionu, choć od sezonu 2021/2022 stawkę uzupełnią trzy zespoły z Poznania - Winogrody, Wiara Lecha i AP Reissa oraz dwóch beniaminków z gminy Swarzędz. Będą nimi Meblorz Swarzędz i Piast

2. UKS AP Reissa Gostyń	20	45	53:21
3. KS Polonia 1912 Leszno	20	36	76:32
4. UKS AP Reissa Jarocin	20	35	39:43
5. UKS AP Reissa Kępno	20	34	40:40
6. Centnas AT Krotoszyn	20	29	49:40
7. TP Ostrowia 1909 Ostrów Wlkp.	20	26	28:47
8. AP Ostrzeszów	20	23	41:44
9. AP Czech Ostrzeszów	20	16	30:66
10. KA4 Respect Krobica	20	15	25:39
11. KP Obra 1912 Kościan	20	8	14:62

1. Liga Okręgowa Orlika E-1 Grupa 10

1. UKS AP Reissa Kępno	16	45	183:33
2. GKS Grębanin	16	30	154:74
3. KP Krązkowy	16	21	101:99
4. AP Ostrzeszów	16	21	75:127
5. KP Centra 1946 Ostrów Wlkp.	16	3	43:223

2. Liga Okręgowa Orlika E-1 Grupa 18

1. UKS FA Ostrów Wlkp.	8	18	40:27
2. AT Krotoszyn	8	16	52:37
3. LZS Strażak Słupia	8	15	37:33
4. GKS Trzcinica	8	7	34:33
5. TP Ostrowia 1909 II Ostrów Wlkp.	8	3	22:55

2. Liga Okręgowa Orlika E-1 Grupa 22

1. Łużyczanka Kuźnica Grabów	10	27	82:19
2. LZS Orzeł Mroczeń	10	24	59:31
3. KUKS Żębców Ostrów Wlkp.	10	16	45:60
4. MUKS Marcinki Kępno	10	11	50:57
5. OKS Ostrów Wlkp.	10	7	39:46
6. KKS Zefka Kobyła Góra	10	3	18:80

1. Liga Okręgowa Orlika E-2 Grupa 16

1. UKS AP Reissa Kępno	16	42	157:40
2. LZS Pogoń Trębaczów	16	36	108:78
3. GKS Trzcinica	16	22	111:89
4. LZS Strażak Słupia	16	19	114:133
5. LKS Zawisza Łęka Opatowska	16	059	209

Kobylnica. Skład grupy drugiej stanowią będą pozostałe zespoły ze środkowej części naszego województwa w całym jego przekroju, a więc od zachodu do wschodu. Nieco większe odległości nie mają jednak przekładać się na dłuższy czas podróży, gdyż rozkład klubów niejako przebiega w osi autostrady A2 i łączących się z nią dróg szybkiego ruchu. Najbardziej interesująca nas grupa trzecia przeszła największą me-

tamorfozę ponieważ składać będzie się w sezonie 2021/2022 z drużyn reprezentujących strefy kaliską i leszczyńską. Do tej pory kluby strefy kaliskiej miały okazję rywalizować z zespołami z konińskiego. Od nowego sezonu kluby strefy konińskiej będą występować w grupie drugiej. Dla naszych drużyn - Orła Mroczeń i GKS-u Rychtal oznacza to przewiercenie dotychczasowego składu ligi i podniesienie poziomu

Piłka nożna >>> Wydział Gier i Ewidencji Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej zakończył weryfikację zgłoszeń do rozgrywek ligowych na sezon 2021/2022. W rywalizacji pojawi się aż 26 nowych drużyn

Zmiany w składach lig, Pogoń Trębaczów zostaje w A klasie

Nie sprawdzi się najczarniejszy scenariusz w przypadku piłkarzy Pogoni Trębaczów, którzy po kilkunastu latach pobytu w wyższych klasach rozgrywkowych, mieli wrócić na najniższy szczebel rozgrywkowy. Wielkopolski Związek Piłki Nożnej poinformował, że trębaczowanie w dalszym ciągu będą występować w A klasie, a taki zwrot akcji zawdzięczają rezygnacji z gry dwóch zespołów na zapleczu czwartej ligi.

W ubiegłym tygodniu Wydział Gier i Ewidencji Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej zakończył weryfikację zgłoszeń do rozgrywek ligowych na sezon 2021/2022. Po spadku z czwartej ligi okazało się, że na dalsze prowadzenie zespołu rezerw nie zdecydowała się Warta Poznań. Decyzja klubu z Poznania podyktowana jest wywalczeniem przez zespół U-18 awansem do Centralnej Ligi Juniorów oraz zmianom przepisów dotyczących rezerw klubów występujących na szczeblu centralnym, które weszły w życie jeszcze przed startem sezonu 2020/2021. Zmiany przepisów mocno ograniczyły możliwość posiłkowania się zawodnikami z pierwszego zespołu w meczach rezerw. Tylko zawodnicy, którzy w roku zakończenia sezonu osiągną wiek 22 lat i młodsi mogą bez ograniczeń występować w obu drużynach. Starsi piłkarze, po rozegraniu pięciu spotkań w roku 2020 i trzech w 2021 dla drużyny z wyższej ligi, automatycznie tracą możliwość gry w zespole rezerw. Sztaby uważać muszą także z wymiarem czasowym. Mianowicie, jeśli zawodnik w meczu pierwszego zespołu rozegrał mniej niż połowę czasu gry, to w meczu rezerw może wystąpić bez ograniczeń. Inaczej, jeśli jego licznik

minut przekroczył więcej niż połowę meczu. Wtedy to w drugiej drużynie będzie mógł wystąpić dopiero po upływie 48 godzin. Przepisy te nie obejmują bramkarzy. Obok zespołu rezerw Warty Poznań w piątej lidze nie wystąpi również Odolanovia Odolanów. Klub wycofał drużynę jeszcze przed zakończeniem sezonu 2020/2021 i w związku z tym w sezonie 2021/2022 piłkarze z Odolanowa wystąpią na szczeblu klasy okręgowej. Tym samym w piątej lidze powstały dwa wolne miejsca. Działacze Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej postanowili, że najwyższej klasyfikowane zespoły z pierwotnie spadających, a więc drużyny, które zajęły dwunaste miejsce w grupie drugiej i trzeciej - Grom Plewiska oraz Zjednoczeni Rychwał. Całkowita likwidacja zespołu rezerw poznańskiej Warty ma ogromny wpływ na kolejne szczeble rozgrywkowe. W grupie szóstej klasy okręgowej oznacza to utrzymanie Ogniwa Łąkociny. Klub spod Ostrowa Wielkopolskiego miał najlepszy bilans spośród drużyn spadających z 12. miejsca, dzięki czemu ostatecznie pozostanie w stawce na zapleczu piątej ligi. Największe zmiany zajdą w A klasie. Na tym szczeblu powstały bowiem trzy wolne miejsca, które oprócz rezerw Warty zwolniły Lew Pogorzela oraz Victoria II Września. Zespoły te po

rozgrywek. Wszak zespoły strefy leszczyńskiej zawsze uchodziły za silniejsze od tych ze strefy konińskiej. Atrakcyjniej będzie również dla samych kibiców którzy zamiast oglądać starcia swoich drużyn z Polonusem Kazimierz Biskupi czy Zjednoczonymi Rychwał będą emocjonować się pojedynkami z tak uznanymi w naszym województwie klubami jak Kania Gostyń, Polonia 1912 Leszno, Rawia Rawicz, Warta Śrem czy Ostrowia 1909 Ostrów Wielkopolski. Piątligowe rozgrywki rozpoczyna nowy sezon 21 sierpnia.

BAS

5. LIGA W SEZONIE 2021/2022

Grupa 1

Winogrody Poznań, Błękitni Wronki, Noteć Czarnków, Leśnik Margonin, Lubuszanie Trzcinianka, Wiara Lecha Poznań, Polonia Chodzież, Sparta Oborniki Wlkp., Meblorz Swarzędz, AP Reissa Poznań, Concordia Murawana Goślina, Korona Stróżewo, Piast Kobylnica, Pogoń Kobylnica, Węlna Skoki, Zamek Gołańcz.

Grupa 2

Przemysław Poznań, Dyskobolia Grodzisk Wlkp., KKS 1922 Lechia Kostrzyn, Stella Luboń, Lipno Stęszew, Grom Plewiska, Witkavia Witkowo, Pelikan Niechanowo, Orkan Chorzemin, Czarni Czarniejewo, Orkan Konarzewo, GKS Dopiewo, Płomień Przyprostynia, Polanin Strzałkowo, Polonus Kazimierz Biskupi, Zjednoczeni Rychwał.

Grupa 3

Orzeł Mroczeń, Kania Gostyń, GKS Rychtal, Ostrowia 1909 Ostrów Wlkp., Warta Śrem, Polonia 1912 Leszno, Rawia Rawicz, Stal Pleszew, Astra Krotoszyn, Biały Orzeł Koźmin Wlkp., Piast Kobylin, Zefka Kobyła Góra, Piast Czekanów, Krobiana Krobica, PKS Racot, Victoria Skarszew.

wycofaniach i spadkach miały prawo zgłosić się do klasy A, ale ostatecznie nie skorzystały z tego prawa. Tym samym na zapleczu klasy okręgowej pozostaną trzy drużyny, które zajęły 11. miejsce w swoich grupach i legitymowały się najlepszym bilansem sezonu: Kłos II Zaniemyśl, Włóknarz Okonek oraz Pogoń Trębaczów. Ponadto nastąpiła jedna zmiana w awansach z Klasy B. Z prawa gry na wyższym szczeblu zrezygnował Płomień II Przyprostynia, co oznacza że w A klasie zagra zespół o najlepszym bilansie spośród drużyn, które awansu nie wywalczyły. Jest nim Klub Sportowy Sękowo, trzeci zespół grupy 3. Prawdziwą rewolucję przejdzie najniższy poziom rozgrywkowy. Nie zobaczymy na nim pięciu zespołów. Cztery z nich to spadkowicze z klasy A - Tarnovia II Tarnowo Podgórne, Pogrom Luboń, Pieczarka Wielochow oraz Helios II Czempiń. Grono zespołów, które nie przystąpią do rozgrywek, uzupełnia drugi zespół Czarnych Wróblewo. Zgłoszono za to aż 26 nowych drużyn. W gronie uczestników zobaczymy w szczególności kluby reaktywowane takie jak Tur Turek, Zjednoczeni Września czy FC Dąbroszyn. Od sezonu 2021/2022 na piłkarskiej mapie naszego województwa zobaczymy też nowe kluby, takie jak między innymi MKP Powiat Pilski.

BAS

Piłka nożna >>> Andrzej Mroziński, prezes Polonii 1908 Marcinki Kępno ma marzenia i nie boi się o nich głośno mówić. Chciałby, aby w przyszłości klub z Kępna odzyskał należne miejsce na piłkarskiej mapie naszego województwa

Każdą wydaną złotówkę oglądamy kilka razy

W grudniu ubiegłego roku Andrzej Mroziński wraz z grupą oddanych ludzi podjęli się misji ratowania upadającej Polonii Kępno. Chylący się ku upadkowi klub z Alei Marcinkowskiego został uratowany i w ciągu kilku miesięcy wyszedł na prostą. Nie tylko sportowo, ale przede wszystkim wizerunkowo. – *To dla mnie nowe wyzwanie, nowa rola. W moim sportowym życiu gdzieś zawsze były wyzwania. W pracy w strukturach PZPN, WZPN i OZPN, jako wiceprezes i prezes podpatrywałem działaczy. Teraz sam muszę się z tym zmierzyć. Mam nadzieję, że podołam wyzwaniu* – mówi Andrzej Mroziński, prezes Kępińskiego Klubu Piłkarskiego Polonia 1908 Marcinki.

Andrzej, zacznę od nietypowego pytania... Wiesz, jak żartobliwie mówią ostatnio o Tobie?

Eee, no jak?

Mrozu uzdrowiciel...

Ha, ha, ha... Oczywiście o tym, że ludzie w środowisku piłkarskim mówią na mnie Mrozu wiedziałem od dawna, ale, że uzdrowiciel to nie słyszałem. Pod koniec ubiegłego roku podjęliśmy się misji ratunkowej na tonącym okręcie. Klub był w poważnym kryzysie, który praktycznie przekreślał dalsze jego losy. Nie było perspektyw na lepsze jutro, tymczasem dzięki heroicznemu walce udało się utrzymać klub przy życiu.

Długo zastanawiałem się nad objęciem funkcji prezesa, bo propozycje cały czas składali mi Rysiu Nowicki i Jarek Pawlak. Po długich namysłach stwierdziłem jednak, że skoro byłem przez ponad dwie dekady we władzach PZPN i Wielkopolskiego ZPN oraz kierowałem Kaliskim Okręgowym Związkiem Piłki Nożnej to teraz te doświadczenia i kontakty mogą przynieść korzyści klubowi. Obecnie nad sprawami klubu w Wielkopolskim Związku Piłki Nożnej skutecznie czuwa Jarosław Pawlak, sekretarz klubu.

Dodatkowo miałem kontakty z klubami profesjonalnymi i wiem jak to wszystko powinno wyglądać oraz funkcjonować chociażby na takim poziomie, jakim jest czwarta liga. Były to argumenty, które w znacznym stopniu przekonały mnie do tego by zaangażować się w pracę klubu. Już na samym początku czekał nas bardzo trudny okres, bo za taki należy uznać rejestrację nowego stowarzyszenia. Wykorzysta-



staliśmy nasze kontakty i praktycznie w ciągu kilku dni udało nam się zarejestrować nowe stowarzyszenie, a normalnie takie sprawy załatwiane są znacznie dłużej. Kolejnym bardzo ważnym etapem było złożenie wniosku o dotację, bo bez niej nie mieliśmy praktycznie żadnych szans na ruszenie

z miejsca. Otrzymaliśmy mniej środków niż wnioskowaliśmy, ale po części rozumiem miejskich włodarzy, którzy byli ostrożni w przyznawaniu środków stowarzyszeniu, które jeszcze kilkanaście dni wcześniej po prostu nie istniało. Od samego początku chcieliśmy aby finanse klubu były przejrzyste i dlatego poprosiliśmy o współpracę Mariana Kurzawę, który zawsze dobrze kojarzył się z klubem pod względem prowadze-

nia finansów. Marian był więc czwartą osobą, która do nas dołączyła. W dalszym ciągu brakowało mi jednak osoby od PR-u i social mediów. Problem rozwiązał się jednak w momencie, w którym chęć pomocy zadeklarował Jarosław Skiba, człowiek tryskający ciekawymi pomysłami mającymi duży

wpływ na pozytywne postrzeganie klubu. Notabene człowiek, który był jednym ze współzałożycieli Marcinków Kępno.

W grudniu, a właściwie w styczniu, kiedy przyznawano środki z miejskiej kasy, udzielono wam dużego kredytu zaufania. Przez ostatnie miesiące konsekwentnie go spłacaliście. Czy władze miejskie dostrzegają zmiany, które zaszły w klubie?

Burmistrz oczywiście gratulował nam utrzymania w czwartej lidze. Ja osobiście oceniam pozytywnie dotychczasową współpracę, choć widzę jeszcze wolną przestrzeń do wypełnienia. Podobnie dobrze układa się współpraca z Projektem Kępno, spółką zarządzającą całą bazą sportową.

Od rundy wiosennej funkcjonowaliście medialną nazwą Polonia 1908 Marcinki Kępno. Dlaczego taka nazwa?

Uważam, że w niedalekiej przyszłości trzeba dążyć do formalnego połączenia obu klubów. Póki to jednak nie nastąpi zaproponowałem aby używać właśnie medialnej nazwy Polonia-Marcinki. Dlaczego? W Polsce klub Marcinki jest znaną marką i bardzo dobrze się kojarzy. Tego nie można było powiedzieć o Polonii. Wiemy co w ostatnich latach działo się wokół tego klubu i jak katastroficznie w ostatnich latach był on zarządzany. I chyba dlatego, na samym początku trudno było przekonać niektóre osoby, że chcemy to wszystko zmienić. Na szczęście parę osób nam zaufało i wyciągnęło pomocną dłoń.

Najgorszy okres macie już jednak za sobą. Nie ma co ukrywać, że z finansowo-organizacyjnego, ale przede wszystkim sportowego punktu widzenia było to bardzo trudne pół roku.

Pierwsze półrocze rzeczywiście było dla nas bardzo trudne. Głównie pod względem sportowym, ale ostatecznie utrzymaliśmy czwartą ligę. Teraz, zgodnie z obietnicami, które daliśmy rozpoczynamy pozyskiwanie nowych zawodników. Jestem mile zaskoczony, bo niektórzy zawodnicy sami się do nas zgłaszają, inni natomiast robią to szukając kontaktów z klubem przez znajomych. Myślę, że jest to spowodowane tym, że coraz więcej ludzi widzi w jaki sposób zarządzamy klubem. Tutaj nie ma może jakiś dużych pieniędzy, może nawet tych pieniędzy nie będzie nigdy. Natomiast każdą wydaną złotówkę oglądamy kilka razy, ale mamy świadomość, że na tym poziomie nikt nie będzie grał za darmo czy też za czapkę śliwek bądź bilet na dyskotekę. Liczyliśmy się z tym, że stypendia muszą być na miarę czwartej ligi. Natomiast rozczarowany jestem zachowaniem młodego pokolenia piłkarzy. Mam tu na myśli tych, którzy dopiero pierwsze kroki stawiać będą w piłce seniorskiej. Zamiast próbować podnosić swoje piłkarskie umiejętności wybrali grę w drużynach niższych lig za finansową rekompensatę.

Czyli nie ma budowania kominów płacowych?

Absolutnie nie ma o tym mowy. Nie chcemy tutaj żadnych armii zaciężnych zawodników, którzy klub będą trakto-

wać jak bankomat. Drużyna ma być budowana w oparciu o zawodników, którzy w swoim piłkarskim CV mają grę w Marcinkach lub Polonii Kępno. Prawie wszyscy zawodnicy, których już pozyskaliśmy bądź chcemy pozyskać grali w przeszłości w kępińskich Marcinkach. Chcemy aby drużyna była oparta na lokalnych zawodnikach.

Przez te ostatnie miesiące wokół klubu działo się wiele. W mojej opinii, ale też chyba całego środowiska piłkarskiego, Polonia przez te pół roku wizerunkowo odrobiła to co straciła w ostatnich latach.

Budujące jest to kiedy człowiek spotyka się z takimi opiniami. Ale na etap, na którym znalazł się klub zapracował szereg osób. Uważam, że udało mi się zebrać fajnych i ciekawych ludzi. Pracujemy, często do późnego wieczora. Spotykamy się regularnie w pełnym pięcioosobowym składzie zarządu, wspieranym przez Ulę Jurowicz, która przewodniczy komisji rewizyjnej. Wobec nawału pracy nie wyobrażam sobie innego scenariusza. Bołączką ostatnich lat było finansowanie i niejasności, które wokół tego powstawały. Mamy w zarządzie wiceprezesa, przedsiębiorcę, Ryszarda Nowickiego, który kocha piłkę i Polonie a także doskonale znany jest w środowisku biznesowym. Wszyscy, którzy nam pomagają wiedzą, że obecnie w Polonii nie ma miejsca na zwindle czy przekręty. Nasze skromne finanse muszą być przejrzyste, w klubie nie stosujemy gotówkowych obrotów. Zawodnicy podpisują umowy, a kwoty przelewane są na ich konta. Owszem, jedyną gotówką jaką posiadamy w kasie są wpływy z biletów. Pozostałe transakcje dokonywane są przelewami, tak aby każda operacja finansowa wykonywana przez klub była przejrzysta. Korzystając z okazji muszę wspomnieć o jeszcze jednej osobie, która pomaga nam na linii sportowej. To Jacek Falszewski, który jest pewnego rodzaju łącznikiem sportowym pomiędzy naszym klubem, a Marcinkami.

W środowisku pojawia się coraz więcej głosów, że to tylko kwestia czasu kiedy oba kluby, już formalnie, połączą siły.

Tak, to prawda. Docelowo połączymy się. Jedyną niewiadomą jest termin tego przedsięwzięcia. W przyszłym roku klub Marcinki ma walne zebranie. Na pewno nie nastąpi to wcześniej, bowiem Aleksander Woźniak, prezes Marcinków chce pełnić swoje obowiązki do zakończenia kadencji. Wspólnie musimy znaleźć odpowiedni moment na połączenie. Bez wątpienia takim okresem byłaby letnia przerwa w rozgrywkach.

Perspektywy sportowego rozwoju klubu wyglądają ciekawie, ale to wszystko musi iść w parze z finansami. Czy budżet klubu pozwala na spokojne stąpanie po czwartoligowych boiskach?

Spokoju nie będzie. Na ten moment nie posiadamy zadłużenia, ale musimy zmagać się ze znacznie wyższymi kosztami funkcjonowania. Ma na to wpływ m.in. zwiększona ilościowo i jakościowo kadra zawodników. Pracujemy ciągle nad tym by bilansować nasz skromny budżet. Niestety nie daje nam to spokoju. Bez rzeszy sponsorów, gminy Kępno i osób prywatnych, które wspierają finansowo nasze stowarzyszenie, niemożliwym by było funkcjonowanie klubu. W tym miejscu chciałbym serdecznie wszystkim za to wsparcie podziękować. Cały czas szukamy dodatkowych przychodów. Mamy kilka pomysłów, ale by przyniosły one widoczne efekty potrzeba jeszcze trochę czasu.

Mogę zapewnić, że wytrwałości nam nie zabraknie.

Piłka nożna >>> Rozpoczęły się zmiany kadrowe w czwartoligowej Polonii 1908 Marcinki Kępno. Piłkarzami kępińskiego klubu nie będą już Rafał Padiasek i Rafał Burzyński, który nie spełnił oczekiwań

Polonia-Marcinki ruszyła na zakupy

Po szczęśliwym utrzymaniu w czwartej lidze, jednym z priorytetów Polonii 1908 Marcinki jest solidne wzmocnienie składu. Na razie do zespołu dołączyło czterech nowych zawodników. – *Na razie nie chciałbym za dużo mówić. Chcemy wzmocnić rywalizację, żeby na każdej pozycji było dwóch równorzędnych zawodników. Wiadomo, że wzmocnienie pozycji to tylko plus dla piłkarzy, bo na pewno każdy z nich podniesie swoje umiejętności* – mówi Andrzej Mroziński, sternik klubu z Alei Marcinkowskiego.

Po wygranych barażach i utrzymaniu w czwartej lidze piłkarze z Alei Marcinkowskiego rozjechali się na zasłużone urlopy. W Kępnie humory są doskonałe, jednak wszyscy zdają sobie sprawę, że bez wzmocnień ekipa Tomasza Jaworskiego nie ma szans na walkę o zakwalifikowanie się do grupy mistrzowskiej. Polonia 1908 Marcinki potrzebuje pięciu, sześciu piłkarzy na przynajmniej czwartoligowym poziomie. Żadne „nazwiska”, tylko zawodnicy, z którymi drużyna będzie mogła zrobić krok do przodu. – *Zaraz po zapewnieniu utrzymania rozmawiałem z zarządem. Wzmocnienia są potrzebne, bo bez nich drugi raz nie uda się uratować czwartej ligi. Grając na takim szczeblu nie możemy dysponować garstką zawodników* – mówił Tomasz Jaworski, trener kępińskiej Polonii. Pierwszym nabytkiem Polonii 1908 Marcinków Kępno został **Marcin Tomaszewski**. 26-letni pomocnik, który kilka lat temu występował w Marcinkach Kępno to prawdziwy obiecyświat. W swoim piłkarskim CV ma grę w aż

jedenastu klubach. Piłkarskie kroki stawał w Ajaxie Rojów, z którego trafił do Victorii Ostrzeszów. Kolejnym przystankiem były Marcinki Kępno. Gra w tym klubie otworzyła mu przepustkę do kolejnych klubów – najpierw do MSP Szamotuły, z których następnie trafił do Lecha Poznań. W klubie ze stolicy Wielkopolskim występował na szczeblu juniorskim, a następnie w trzecioligowych rezerwach. Także w kolejnych czterech klubach występował na poziomie trzeciej ligi – MKS Kluczbork, KKS Kalisz, Mieszk Gniezno i Unia Swarzędz. Ostatnim klubem Marcina Tomaszewskiego był Agropłon Głuszyna, z którym popularny „Szatan” wywalczył awans do trzeciej ligi.

Od dłuższego czasu w kręgu zainteresowań kępińskiego klubu byli **Karol** i **Filip Latusek**. Wychowankowie Pogoni Trębaczów, a później piłkarze Marcinków Kępno nie tak dawno występowali w Polonii Kępno. Przed rokiem wybrali oni jednak ofertę trzecioligowego MKS-u Kluczbork. Teraz obaj zawodnicy, bogatsi o trzecioligowe do-

świadczenia, wracają do Kępna. O udanym sezonie w trzecioligowym MKS-ie Kluczbork może mówić zwłaszcza Filip Latusek, który wystąpił w 27. spotkaniach, spędzając na boisku 1756. minut. Wracający do Kępna napastnik zdobył na trzecioligowych boiskach dziesięć bramek, w tym jednego hattrycka w wygranym przez jego zespół meczu z Gwarkiem Tarnowskie Góry. Ostatnim wzmocnieniem jest pozyskanie z Marcinków Kępno **Olafa Nawrota**. 18-latek to bardzo utalentowany bramkarz dysponujący świetnymi warunkami fizycznymi. – *Olaf miał propozycję z innych klubów, ale bez względu na warunki było pewne, że wybierze grę w Kępnie. Marzeniem jego zmarłego niedawno dziadka Mariana, było, aby jego wnuk wystąpił kiedyś między słupkami bramki Polonii. Teraz Olaf będzie miał szansę spełnić marzenie dziadka* – mówi Andrzej Mroziński, prezes Polonii 1908 Marcinki Kępno. W najbliższych dniach umowy z klubem mają podpisać kolejni zawodnicy. Biało-niebiescy prowadzą intensywne rozmowy w sprawie pozyskania między innymi kolejnego bramkarza, bo **Dmitry Sidorin** i **Patryk Paweł** nie są już zawodnikami biało-niebieskich. Białoruski bramkarz trafił na Słowację, a bohaterowi baraży – Patrykowi Pawełowi skończyło się wypożyczenie z KKS-u Kalisz. **BAS**

Dotychczasowe transfery Polonii 1908 Marcinki

Marcin Tomaszewski	LZS Agropłon Głuszyna => KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno
Filip Latusek	MKS Kluczbork => KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno
Olaf Nawrot	MUKS Marcinki Kępno => KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno
Karol Latusek	MKS Kluczbork => KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno
Patryk Paweł	KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno => KKS 1925 Kalisz (koniec wypożyczenia)
Dmitry Sidorin	KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno => wyjazd na Słowację
Rafał Padiasek	KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno => szuka klubu
Rafał Burzyński	KKP Polonia 1908 Marcinki Kępno => szuka klubu

Palił się stóg słomy



24 czerwca br., o godzinie 18.52, do Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Kępnie wpłynęło zgłoszenie o pożarze stogu słomy w Rychtalu. Do zdarzenia zadysponowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Kępnie, OSP Rychtal, OSP Proszów, OSP Krzyżowniki, OSP Wielki Buczek i OSP Trzcinica. Pożar objął stóg siana o wymiarach 15 m x 6 m x 4 m.

- Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz podaniu czterech prądów wody w natarciu na pożar, co doprowadziło do jego lokalizacji. Następnie przy wykorzystaniu maszyn rolniczych rozgarnięto stóg i dokładnie przelano wodą. Ze względu na charakter i rozmiar pożaru działania trwały 6 godzin – poinformował oficer prasowy KP PSP Kępno kpt. Paweł Michalski.

Oprac. KR

KURIER BARANOWA lipiec 2021, nr 22 (1206)

23 czerwca br. do Filii Bibliotecznej w Mroczeniu zawitał nietypowy teatr – japoński teatrzyk kamishibai

W magicznym świecie kamishibai

Od zarania dziejów ludzie lubią słuchać opowieści. Dzięki opowieściom przekazujemy wiedzę, budujemy system wartości, zachowujemy pamięć. O tym, że owa tradycja wciąż jest żywa, można było przekonać się 23 czerwca br. Wtedy to do Filii Bibliotecznej w Mroczeniu zawitał japoński teatr obrazkowy.

Kamishibai to technika opowiadania i czytania z wykorzystaniem plansz z obrazkami i tekstem. Służy temu drewniana skrzynka (butai). Kamishibai rozwija wyczucie języ-

Jest rysowniczą, podróżniczą, fotografką. Niedawno ukazała się jej pierwsza książka pt. „Spódniczka ze starej podszewki”.

Prezentowana opowieść była wstępem do drugiej części warsztatowej, dotyczącej tworzenia książki kamishibai. Za pomocą specjalnych kart dzieci wspólnie z prowadzącą z wielkim zaangażowaniem wykreowały krótką powieść zagadkową pt. „Przygoda okularnicy”. Następnie mali artyści zabrali się za tworzenie pięknych ilustracji do swojego opo-



U. Ziobier wprowadziła dzieci w tajniki kamishibai

ka, poszerza słownictwo, a jednocześnie bawi i uczy, zabierając dzieci w podróż do magicznej krainy teatru i literatury. Na początku spotkania uczestnicy dowiedzieli się, czym jest kamishibai, jaka jest jego historia i jakiego „zaklęcia” trzeba użyć, by się otworzył. Mieli również okazję obejrzeć i wysłuchać opowieści pt. „Ogród Niebios”. Historia opowiadała o dzielnym księciu i pięknej księżniczce. Wszyscy z ciekawością wsłuchiwali się w opowieść, do której ilustracje wykonała sama prowadząca zajęcia – Urszula Ziobier, na co dzień związana ze Stowarzyszeniem „Zielona Grupa” zajmującym się edukacją dzieci i animatorów.

wiadania. Wykorzystali do tego kolorowe pastele, mazaki i kolorowe karty. Zwieńczeniem warsztatów była premiera, w której uczestnicy byli jednocześnie reżyserami, ilustratorami i aktorami. Każdy autor-illustrator miał niebawem okazję stanąć po drugiej stronie i zaprosić zaciekawioną widownię – rodziców – do świata teatralnej bajki obrazkowej.

Warsztaty zostały zrealizowane w ramach zadania „Na tropie zagadek kryminalnych” z programu Partnerstwo dla książki, dofinansowanego ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

E. Lesiak

ECHO RYCHTAŁA lipiec 2021, nr 23 (971)

Podpisanie umowy na dofinansowanie dwóch projektów w ramach XI edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś”

Z dotacją na dwa zadania

8 lipca br. w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Rychtalu wice-marszałek województwa wielkopolskiego Krzysztof Grabowski oraz wójt gminy Rychtal Adam Staszczuk, przy kontrasygnacie skarbnika gminy Krystyny Skiby-Liebner, podpisali umowy na dofinansowanie dwóch projektów w XI edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś” w ramach programu Wielkopolska Odnowa Wsi.

Gmina Rychtal otrzymała dotację w wysokości 34.637,00 zł dla sołectwa Rychtal na zadanie pn. „Smoczy skwer – II etap”. Skwer umiejscowiony jest w centrum Rychtala i powstał dzięki porozumieniu wójta z proboszczem ks. Mariuszem Białoblockim. Na I etap zadania – zagospodarowanie przestrzeni publicznej i jednocześnie upamiętnienie legendy Smogorzowskiej – Gminie udało się

pozyskać dofinansowanie w kwocie 49.983,31 zł. Zadanie zostało zrealizowane w ramach PROW na lata 2014-2020.

budynku użyteczności publicznej”.

Oprócz wymienionych dwóch umów podpisana została także trzecia – na dofinansowanie do budowy



Podczas podpisywania umów o dofinansowanie

Druga dotacja, w wysokości 41.990,00 zł, przyznana została dla sołectwa Proszów na zadanie pn. „Budowa ogólnodostępnych toalet przy

drog dojazdowych do gruntów rolnych. Kwota przyznanych środków na to zadanie wynosi 113.500,00 zł.

Oprac. KR

Zdarzenie drogowe na drodze krajowej nr 39 w Darnowcu. 32-letnia mieszkanka Rychtala trafiła do szpitala

Jechała za szybko, wypadła z drogi



Kierująca trafiła do szpitala. Fot. KP PSP Kępno

24 czerwca br., przed godziną 6.00, dyżurni Komendy Powiatowej Policji w Kępnie oraz Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej w Kępnie otrzymali zgłoszenie o wypadku drogowym z udziałem samochodu osobowego na drodze krajowej

nr 39 w miejscowości Darnowiec.

Policjanci Posterunku Policji w Trzcinicy z siedzibą w Laskach, którzy jako pierwsi przybyli na miejsce, ustalili, że 32-letnia mieszkanka Rychtala, kierująca samochodem osobowym marki Peugeot, nie dostosowała prędkości do warunków panu-

jących na drodze i wypadła z drogi, wjeżdżając do przydrożnego rowu.

W działaniach trwających ponad 2 godziny udział brały również 3 zastępy straży pożarnej. - Przybyli na miejsce strażacy zastali uszkodzony samochód osobowy na poboczu, częściowo blokujący jeden pas jezdni. Obecny na miejscu zdarzenia Zespół Ratownictwa Medycznego udzielał pomocy jednej osobie. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilań, zabezpieczeniu przed wyciekami płynów eksploatacyjnych z uszkodzonego pojazdu oraz kierowaniu ruchem na drodze – relacjonuje mł. kpt. Jakub Sobczak z KP PSP Kępno.

Kobieta z ogólnymi obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala w Kępnie. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP Kępno.

KR

Uroczyste zakończenie roku w Przedszkolu Samorządowym w Rychtalu

Wakacji nadszedł czas

17 czerwca br. odbyła się uroczystość zakończenia roku w Przedszkolu Samorządowym w Rychtalu. Tego dnia, zaraz po śniadaniu, młodsze dzieci pożegnały starszych kolegów pięknym wierszem, piosenką i tańcem, a także wręczyły im drobne upominki.

Po południu w uroczystościach zakończenia przedszkola uczestniczyli rodzice, nauczyciele oraz personel przedszkola. Starszaki poprzez wiersze i piosenki podziękowały wszystkim za czas spędzony w przedszkolu, dobre serce, opiekę, przekazaną wiedzę oraz umiejętności. Były salwy śmiechu i potoki łez ze wzruszenia. Za swój piękny występ wszystkie dzieci otrzymały gromkie brawa i pochwały. Na tak

ważnej uroczystości nie mogło zabraknąć polskiego tańca narodowego – dzieci pięknie zatańczyły poloneza. Po programie artystycznym dyrektor Elżbieta Lubojańska podziękowała dzieciom za występ i życzyła im, by

następny etap życia był początkiem wspaniałej, pełnej sukcesów drogi. Na zakończenie absolwenci otrzymali dyplomy ukończenia przedszkola i książki. Pożegnania zawsze są trudne, ale to pożegnanie zawiera w sobie obietnice przygody, jaką jest przecież dorastanie.

Oprac. KR



Dzieci zapożyczyły do wspólnego zdjęcia

WIEŚCI ZNAD POMIANKI lipiec 2021, nr 25 (1019)

Warsztaty biżuterii szklanej - „Dzieje się w bibliotece...”

Projektują i wykonują biżuterię

24 czerwca 2021 r. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łęce Opatowskiej z siedzibą w Opatowie odbyły się warsztaty robienia biżuterii szklanej organizowane w ramach zadania „Dzieje się w bibliotece – zajęcia

i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

W ramach zajęć dla uczestników przygotowano część kreatywno-warsztatową polegającą na tworzeniu biżuterii szklanej. Na początku

tyczna część warsztatów obejmowała projekt biżuterii, selekcję i komponowanie materiałów oraz wykonanie naszyjnika.

Podczas zajęć młodzież wysłuchała bajki o dwóch turystach zwiedzających miasteczko w górach, pt. „Naturalnie, naturalnie” ze zbioru Bajek filozoficznych Michaela Piquemala.

- Z owej bajki dowiadujemy się, czym jest piękno w życiu człowieka i jak je postrzegamy na każdym etapie swojego życia. Wspólnie podjęliśmy się interpretacji cytatu Davida Hume i szukaliśmy przykładów dostrzegania piękna tam, gdzie inni widzą brzydotę (np. przez pryzmat miłości): „Piękno nie jest właściwością przedmiotów samych przez się, istnieje jedynie w umyśle, który je ogląda, a każdy umysł dostrzega inne piękno. Niektórzy nawet widzą brzydotę tam, gdzie inni widzą piękno” - podkreśla Gabriela Brzezińska dyrektor GBP w Łęce Opatowskiej z/s w Opatowie. Dodatkowo, jak na każdym warsztacie z cyklu „Dzieje się w bibliotece...”, każdy uczestnik wykonał własną, trwałą grafikę na koszulce.

Oprac. m



Wykonana biżuteria powalala z nóg

edukacyjne i artystyczne dla dzieci i młodzieży z elementami biblioterapii”. Projekt został dofinansowany z programu Partnerstwo dla książki ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego

młodzież zapoznała się z dziejami i praktyką tworzenia biżuterii rękodzielniczej z metalu i szkła. Podczas rozmowy i ćwiczeń wprowadzających poznali zasady kompozycji i doboru materiałów oraz barw. Prak-

Sukces uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Trzebieńcu

Plastycznie o bezpieczeństwie

Wielkim sukcesem artystycznym zakończył się udział ucznia klasy VII Igora Karpińskiego w XI Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym dla dzieci pod hasłem „Bezpiecznie na wsi mamy - od 30 lat z KRUS wypadkom zapobiegamy”. Jego praca zdobyła uznanie w Warszawie na ostatnim – ogólnopolskim etapie konkursu, gdzie otrzymał wyróżnienie. Wcześniej zdobył I miejsce na etapie wojewódzkim i regionalnym. Wręczenie nagród odbyło się w czerwcu podczas uroczystej gali w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu.

Sukcesy na etapie regionalnym odnieśli również inni uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Trzebieńcu. II miejsce zdobył uczeń klasy VI Bartosz Kosiński, a wyróżnienie - uczennica klasy VI



Uczestnicy wraz z organizatorami konkursu

Wiktor Olbrych (grupa wiekowa klasy 4-8). Wyróżnienie w grupie wiekowej klas 0-III zdobyła także uczennica klasy II - Nadia Jeziorna.

Nagrody wręczyła kierownik KRUS w Kępnie Aneta Rabiega oraz Sylwia Kwaśniewska, które w tym celu odwiedziły szkołę. Oprac. m

Nowe dofinansowania dla inwestycji rekreacyjnych w gminie



Nowa wiatra w Rakowie

5 lipca 2021 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Rychtalu wójt gminy Adam Kapis oraz skarbnik Alina Brząkała podpisały z wicemar-

szakiem województwa wielkopolskiego Krzysztofem Grabowskim umowę na dofinansowanie projektu w ramach XI edycji konkursu „Pięk-

nieje Wielkopolska Wieś”. W tegorocznej edycji konkursu sołectwo Raków otrzymało dofinansowanie w wysokości 50 000 zł na zadanie pn. „Budowa wiaty rekreacyjnej oraz siłowni zewnętrznej w Rakowie”. - W ramach projektu powstanie wiatra rekreacyjna wraz z utwardzeniem podłoża, zamontowane zostanie 6 urządzeń siłowni zewnętrznej, wymienione zostanie ogrodzenie, teren wyposażony zostanie również w kosze na śmieci oraz stojak na rowery. Planowany koszt realizacji inwestycji wyniesie 96 000 zł - informuje A. Kapis.

Projekt współfinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi”.

m

GMINA

GONIEC PERZOWSKI lipiec 2021, nr 25 (976)

50 000 zł dofinansowania dla Gminy Perzów

Plac zabaw w Trębaczowie

Po podpisaniu umowy



W ramach XI edycji konkursu „Pięknie Wielkopolska Wieś” gmina Perzów otrzymała dofinansowanie na realizację zadania pn. „Zagospodarowanie placu zabaw i siłowni zewnętrznej w Trębaczowie”. Sołectwo zyska bogato wyposażony plac zabaw z urządzeniami dla najmłodszych mieszkańców, zestaw sprawnościowy dla starszych dzieci oraz urządzenia siłowni zewnętrznej. Zamontowane zostaną także liczne huśtawki, karuzela, piaskownica oraz ławki. - Istotą konkursu jest zaangażowanie mieszkańców w tworzenie wspólnej przestrzeni, którzy w ramach pracy własnej zamontują ławki i tablicę

informacyjną, zajmą się m.in. uporządkowaniem terenu i zapewnią piasek do piaskownicy – wyjaśnia Danuta Froń, wójt gminy Perzów.

Kwota dotacji wynosi 50 000 zł. Uroczyste podpisanie umowy o udzielenie pomocy finansowej w ramach programu Wielkopolska Odnowa Wsi odbyło się 5 lipca 2021 roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Rychtalu, na którym obecny był wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski.

Projekt współfinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi”. Oprac. m

Umowa na odbiór śmieci przez kolejne lata podpisana

Nowa umowa na odbiór śmieci

Po przeprowadzonej procedurze przetargowej wyłoniono wykonawcę usługi na odbiór i transport odpadów od właścicieli nieruchomości na terenie gminy Perzów na okres od 1.07.2021 r. do 30.06.2024 r. Umowa została podpisana w dniu 30.06.2021 roku z Przedsiębiorstwem Komunalno-Transportowym WENCEL z Kępna. Dokument zakłada nowe, częstsze, ustawowe zasady odbioru

odpadów zmieszanych i ulegających biodegradacji tzw. „BIO”. Wartość umowy na cały okres obowiązywania umowy opiewa na ponad 750.000 zł, jednak nie jest to kwota dużo większa w porównaniu do lat poprzednich. Mieszkańcy tak jak do tej pory będą wyposażeni w kubły oraz worki, a także w trosce o środowisko będą mogli oddać każdą ilość odpadów.

AS



Podpisano umowę na wywóz śmieci

Drodzy Czytelnicy,
„Tygodnik Kępiński” można znaleźć także w internecie.
Serdecznie zapraszamy na stronę
www.tygodnikkepinski.pl oraz na Facebook
pod adres www.facebook.com/tygodnikkepinski

Rusza program rozbudowy dróg w gminie



Przebudują drogi

25 czerwca 2021 roku wójt gminy Trzcínica **Grzegorz Hadzik** zawarł umowę z Kępińskim Przedsiębiorstwem Drogowo-Mostowym S.A. na realizację zadania „Przebudowa dróg w miejscowości Trzcínica”. Gmina Trzcínica otrzymała dofinansowanie w wysokości 60% wartości całkowitej inwestycji dotyczącej przebudowy ulic Polnej, Piaskowej, Leśnej i Zaczysze w miejscowości Trzcínica, czyli

419 914,18 zł.

W postępowaniu przetargowym złożono dwie oferty w kwotach od 699 856,96 złotych do 732 524,48 złotych. Termin realizacji prac budowlanych ustalono do 4 miesięcy od daty zawarcia umowy. W ubiegłym roku na tym obszarze Gmina Trzcínica wykonała inwestycję wodno-kanalizacyjną.

Oprac. m

W gminie Trzcínica zakończyła się budowa sieci wodociągowej na ulicy Jana Pawła II w Trzcínicy

Wodociąg na Jana Pawła II

Zamontowano separator sieci kanalizacyjnej na ulicy Słonecznej w Trzcínicy. Wykonano powierzchnię konserwacji dróg w miejscowości Borek i Ignacówka Pierwsza. Zamontowano elementy osłonowe przy zejściu i schodach przy Domu Ludowym w Kuźnicy Trzcínskiej. Odnowiono

urządzenia na placu zabaw w Wodziejnej. Dostarczono czarną ziemię do zakończenia budowy głównej płyty stadionu w Laskach. Trwa remont dachu wraz z elementami odwodnienia i zadaszenia wejścia do budynku Urzędu Gminy Trzcínica.

m



Będzie nowy wodociąg

Trwają inwestycje sportowe w gminie Trzcínica

Prace na obiektach sportowych

Kontynuowana jest budowa głównej płyty stadionu w Laskach. Realizowane są końcowe prace wyrównawcze terenu. Na stadionie sportowym w Trzcínicy przeprowadzono prace konserwacyjne płyty boiska.

Podobne prace wykonano na boisku sportowym w Smardzach, gdzie ponadto zamontowane zostanie ogrodzenie, do wykonania którego dostarczono już jego elementy.

m



Na boisku trwają roboty

GŁOS TRZCINICY lipiec 2021, nr 26 (1195)

8 lipca br. na skwerze przed Gminną Biblioteką Publiczną w Trzcínicy z inicjatywy Stowarzyszenia Operetka Wrocławska odbył się plenerowy koncert „Operetka na wynos!”. Zadanie publiczne było współfinansowane ze środków Powiatu Kępińskiego. Natomiast jego organizacją zajęła się Gmina Trzcínica oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcínicy

Operetka w Trzcínicy

W plenerowym recitalu przed trzcínską biblioteką udział wzięli znakomici śpiewacy: m.in. **Liza Wesolowska, Tomasz Maleszewski, Damian Domalewski** oraz tancerze baletu Teatru Scena Kamienica z największymi przebojami takich

ron Cygaoski” i innych, a także czarodaszy, walców i foxtrottów.

W obliczu trwającej ogólnoswiatowej pandemii działania tego typu stanowią znakomitą alternatywę dla koncertów odbywających się w placówkach kulturalnych. W Trzcínicy, w tym wyjątkowym recitalu muzycznym, wzięło udział ponad dwustu mieszkańców, którzy każdy utwór nagradzali gromkimi brawami. Koncert nie mógł się zakończyć inaczej niż prośbami o bisy. Publicz-

ność oczarowana niezwykle talentem artystów na pewno na długo pozostawi w pamięci to wydarzenie. Swoje wyrazy uznania i gratulacje wspaniałym wykonawcom przekazała: wicestarosta Powiatu Kępińskiego Alicja Śniegocka, wójt gminy Trzcínica **Grzegorz Hadzik** oraz dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcínicy **Renata Gość**. Wspólna fotografia artystów z mieszkańcami Gminy Trzcínica zakończyła piękny koncert przed trzcínską księżniczką.

Dla dzieci uczestniczących w wydarzeniu zostały przygotowane przez dyrektora biblioteki Renatę Gość oraz bibliotekarkę **Marię Tomalik** różne niespodzianki a na zakończenie muzycznego spektaklu najmłodszym wręczono kolorowanki „Pokoloruj operetkę” wraz z ciekawostkami, rebusami, krzyżówką i wykreślanką. Autorzy kolorowanek, które zbiorą najwięcej polubień na profilu Facebook Stowarzyszenia otrzymają wyjątkowe nagrody niespodzianki!

m



Melomani w czasie występu

twórców, jak: Johann Strauss, Emmerich Kalman, Franz Lehar i in. W programie koncertu nie zabrakło największych szlagierów z operetek „Księżniczka Czardasza”, „Zemsta Nietoperza”, „Wesoła Wdówka”, „Ba-

nicy, w tym wyjątkowym recitalu muzycznym, wzięło udział ponad dwustu mieszkańców, którzy każdy utwór nagradzali gromkimi brawami. Koncert nie mógł się zakończyć inaczej niż prośbami o bisy. Publicz-

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcínicy oraz Filia Biblioteczna w Laskach zakończyły realizację cyklu zajęć kulturalno-edukacyjnych dla dzieci pn. „Mali zaczytani” w ramach Programu „Partnerstwo dla książki” dofinansowanego ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Inspirujące bajki

Projekt Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcínicy polegał na zorganizowaniu atrakcyjnych przedsięwzięć kulturalnych skoncentrowanych wokół książki: zajęć kulturalno-edukacyjnych dla dzieci w wieku od 5 do 12 lat wraz z działaniami interdyscyplinarnymi promującymi czytelnictwo i bibliotekę. Od maja do lipca trzcínska księżnica i Filia Biblioteczna w Laskach organizowały po pięć cykli spotkań czytelników połączonych z warsztatami artystycznymi dla dzieci. Podczas zajęć młodzi czytelnicy mieli okazję wysłuchać opowiadań lub bajek, które czytali im pracownicy biblioteki. Brali również udział w quizach literackich, a za prawidłowe odpowiedzi dzieci otrzymały nagrody rzeczowe: książki, gry edukacyjne i zestawy plastyczne. W trakcie zajęć uczestnicy poznali różnorodne techniki plastyczne min. swoje prace tworzyli z plasteliny, z papierowych foremek i talerzyków, różnych materiałów de-

koracyjnych: farb, bibuły, pasteli, pisaków, kredek, brokatów, ozdobnych kryształków, piórek. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu dzieci oraz ich



Dzieci chętnie uczestniczyły w zajęciach

niesamowitej wyobraźni, powstały wspaniałe prace. Na zakończenie zajęć mali artyści otrzymali słodkie upominki, które zabierały ze sobą do domu. Wszystkie prace, będące po-

kłosem warsztatów artystycznych, można było zobaczyć na wystawie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcínicy oraz Filii Bibliotecznej w Laskach. Warsztaty odbywały się z zachowaniem reżimu sanitarnego i zostały przygotowane oraz przeprowadzone przez dyrektora biblioteki

Renatę Gość oraz pracownika **Marię Tomalik**, natomiast w filii bibliotecznej przez bibliotekarkę **Marcelinę Kuboszek**.

m

Policjanci Posterunku Policji w Laskach wyeliminowali kolejnego nietrzeźwego kierującego, tym razem kierującego ciągnikiem rolniczym po drodze publicznej

Ciągnikiem rolniczym na „podwójnym gazie”

9 lipca br., przed godziną 15.00, w Laskach policjanci z tamtejszego Posterunku Policji zatrzymali do kontroli 65-letniego mieszkańca Lasek, który po drodze publicznej jechał ciągnikiem rolniczym marki Ursus. - *Jak się szybko okazało,*

przypuszczenia funkcjonariuszy, że kierujący może znajdować się pod wpływem alkoholu, potwierdziły się. Badanie alkomatem wskazało ponad promil alkoholu w wydychanym powietrzu – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kępnie

sierż. **Rafał Stramowski**.

65-latek stracił uprawnienia, został zatrzymany i teraz przed sądem odpowie za popełnione przestępstwo. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP Kępno.

Oprac. KR

**Ogłoszenia drobne przyjmujemy w redakcji
w godz. 9.00-16.00 lub tel. 62 / 78 292 84**

NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ

Kupię działkę w Klinach, Hanulinie, Zosinie, Białym Młynie. Tel. 795 413 001.
(TK 45/05/21)

Kupię garaż w Kępnie, ul. Spółdzielcza/Os. Wiosny Ludów. Tel. 661 995 884.
(TK 45/05/21)

Kupię grunt rolny w okolicach Kępna. Tel. 666 218 322.
(TK 394/10/17)

Kupię łąkę, grunt rolny, nieużytki na terenie Kępna lub w pobliżu. Tel. 666 218 322.
(TK 415/10/17)

NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

Do wynajęcia kawalerka, umeblowana - Kępno. Tel. 606 365 377.

SPRZEDAM

Sprzedaj drewna opałowego, bukowego, suchego z dowozem. Więcej informacji pod numerem telefonu: 62 78 10 366 lub osobiście w firmie STOLMER, Mroczeń 7, 63-604 Baranów, pn-pt. 8-16.
(TK 56/06/21)

Sprzedam pianino antyczne w idealnym stanie, dwuletnia gwarancja. Tel. 662 046 560.
(TK 61/07/21)

ROLNICZE

Sprzedam sortownik do kartofli. Tel. 502 385 248.
(TK 58/06/21)

Sprzedam cielaka. Tel. 62 78 16 004.
(TK 54/06/21)

Sprzedam jęczmień, pszenżyto, siano w balach. Tel. 609 467 288.
(TK 53/06/21)

KUPIĘ CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE. TEL. 602 811 423.
(TK 69/01/13)

Ciągnik C4011/60/ 1969 r., opryskiwacz, kopaczka dwurzędowa, przyczepa 3,5-tonowa, drewniane burty, przyczepka do przewozu żywca. Tel. 885 394 472.
(TK 25/04/21)

MOTORYZACJA

Sprzedam hak holowniczy odpinany, golf 4 combi. Tel. 502 385 248.
(TK 59/06/21)

Sprzedam opony 900-20, 4 sztuki. Tel. 502 385 248.
(TK 57/06/21)

SKUP AUT. PŁACIMY OD 600 ZŁ. Tel. 503 616 006.
(TK 42/05/21)

USŁUGI

Zaopiekuję się osobą starszą na terenie Os. 700-lecia, Os. Przemysłowa, Os. Kopa. Tel. 796 760 752.
(TK 60/06/21)

Remonty i wykończenia wnętrz. Tel. 509 543 677.
(TK 1/01/20)

Malowanie, gładzie gipsowe, sufity podwieszane i zabudowy z płyt gipsowych, panele podłogowe, płytki łazienkowe, murowanie, kostka brukowa, montaż sanitariatu, inne prace wykończeniowe. Tel. 664 222 885.
(TK 43/05/21)

MINIKOPARKA - WIERTNICA. USŁUGI - WYNAJEM. TEL. 692 604 062.
(TK 46/05/21)

DOCIEPLANIE STROPODACHÓW, ŚCIAN I PODŁÓG POPRZECZ WDMUCHIWANIE WEŁNY MINERALNEJ I GRANULATU STYROPIANOWEGO LUB WTŁACZANIE PIANKI W MUR DOKANAŁOWO - WYCENA GRATIS. TEL. 503 930 817.
(TK 116/03/17)

REKLAMY

Sprzedam posiadłość położoną w miejscowości **Nowa Wieś Książęca - Parcele 23** (województwo wielkopolskie, powiat kępiński, gmina Bralin).

Posiadłość położona jest bezpośrednio przy lesie i składa się z dwóch nieruchomości:

1. Dom mieszkalny o pow. **194 m²** powierzchni użytkowej: 8 pokoi, 2 kuchnie, 6 łazienek;
2. Dom mieszkalny z piękną altaną w formie wigwamu, z kominkiem, o pow. **167 m²** powierzchni użytkowej: 4 pokoje, 2 kuchnie, 3 łazienki.

Obiekty można wykorzystać jako gospodarstwo agroturystyczne, ośrodek rehabilitacyjny lub miejsce zamieszkania dwóch rodzin.

Obiekty wyposażone są w dwie nowe przydomowe oczyszczalnie ścieków. Miejsca parkingowe na 10 samochodów. Wszystkie obiekty mają poniżej 20 lat. Pod tym samym adresem.

Tel. 601 913 137

Zapytania proszę wykonać najlepiej poprzez SMS.

Sprzedam 13 działek budowlanych o powierzchni 0,0529 ha do 0,0542 ha.

Powstaje nowe osiedle ekologiczne (leśnik). Działki leżą bezpośrednio przy lesie. Drogi osiedlowe 8 mb szerokości. Zapewniona dostawa wody oraz energii.

Tel. 601 913 137

Zapytania proszę wykonać najlepiej poprzez SMS.

**PRYWATNE
USŁUGI PIELĘGNIARSKIE
Kępno i okolice**

- zastrzyki, kroplówki, opatrunki,
- cewnikowanie,
- toaleta i pielęgnacja pacjenta,
- pobieranie krwi,
- oraz inne zabiegi specjalistyczne.

Wszystkie usługi świadczymy
z dojazdem i u pacjenta w domu !

Tel. 697 727 251, 606 878 616.
www.uslugipielęgniarskiekepno.pl

**MASAŻ I REHABILITACJA
DOMOWA - TANIO.**

TEL. 723 882 777



**MECHANIKA -
BLACHARSTWO
SAMOCHODOWE
EXPORT - IMPORT
WIESŁAW WALOSZCZYK**

ADRES ZAKŁADU:
ul. Poniatowskiego 24,
63-600 Kępno,
tel. (62) 78 245 58,
602 570 336

**FACHOWA
KOREKTA
TEKSTÓW.**
Tel. 608 737 766.

Drodzy Czytelnicy,
„Tygodnik Kępiński” można
znaleźć także w internecie.
Serdecznie zapraszamy
na stronę
www.tygodnikkepinski.pl
oraz na Facebook
www.facebook.com/
tygodnikkepinski



zatrudni osobę z doświadczeniem lub do przyuczenia
na stanowiska:

- lakiernik meblowy,
- operator robota CNC do lakierowania krzeseł,
- ślusarz, pomocnik ślusarza,
- operator maszyny CNC do obróbki drewna,
- operator okleiniarki, maszyn stolarskich.

Miejsce pracy: Baranów, Mroczeń

Tel. 605 064 501

**FABRYKA MEBLI W PIASKACH
ZATRUDNI**

TAPICERÓW

**NA BARDZO DOBRYCH
WARUNKACH PRACY I PŁACY.**

PIASKI
SINCE 1989

TEL.: **62 / 78 141 12,**
601 815 606.
ADRES: **PIASKI 1c.**

RAPORT SMOG-owy

W „Tygodniku Kępińskim” publikujemy dane pomiarowe z sensora Synges, dotyczące poziomu pyłów PM 2.5 i PM 10 w Kępnie (ul. H. Sienkiewicza 21), Baranowie (ul. Ogrodowa 2) i Perzowie, w najgorszym momencie dnia, kiedy poziom zanieczyszczeń jest najwyższy. W Polsce dobową normę stężenia pyłu PM 10 wynosi 50 µg/m³, poziom informowania występuje przy 200 µg/m³, a alarmowy – przy 300 µg/m³.

KĘPNO (ul. H. Sienkiewicza 21)				BARANÓW (ul. Ogrodowa 2)				PERZÓW				Oznaczenie kolorów: ■ Bardzo dobra ■ Dobra ■ Umiarkowana ■ Bywało lepiej ■ Zła ■ Zagrożenie dla zdrowia
DATA	PYŁ PM 2.5 (µg/m³)	PYŁ PM 10 (µg/m³)	JAKOŚĆ POWIETRZA	DATA	PYŁ PM 2.5 (µg/m³)	PYŁ PM 10 (µg/m³)	JAKOŚĆ POWIETRZA	DATA	PYŁ PM 2.5 (µg/m³)	PYŁ PM 10 (µg/m³)	JAKOŚĆ POWIETRZA	
- % NORMY	- % NORMY	- % NORMY		- % NORMY	- % NORMY	- % NORMY		- % NORMY	- % NORMY	- % NORMY		
7.07	8,8 (35%)	15,1 (30%)	Bardzo dobra	7.07	27,1 (108%)	49,5 (99%)	Dobra	7.07	22,1 (88%)	37,6 (75%)	Dobra	
8.07	7,3 (29%)	10,5 (21%)	Bardzo dobra	8.07	18,8 (75%)	35,5 (71%)	Dobra	8.07	11,3 (45%)	19,5 (39%)	Dobra	
9.07	3,5 (14%)	5,6 (11%)	Bardzo dobra	9.07	7,0 (28%)	12,7 (25%)	Bardzo dobra	9.07	5,8 (23%)	10,6 (21%)	Bardzo dobra	
10.07	2,5 (10%)	4,0 (8%)	Bardzo dobra	10.07	5,5 (22%)	9,5 (19%)	Bardzo dobra	10.07	4,8 (19%)	8,5 (17%)	Bardzo dobra	
11.07	10,5 (42%)	20,3 (40%)	Bardzo dobra	11.07	16,6 (66%)	30,0 (60%)	Dobra	11.07	14,3 (57%)	24,0 (48%)	Dobra	
12.07	18,8 (75%)	34,7 (69%)	Dobra	12.07	54,5 (217%)	91,6 (183%)	Umiarkowana	12.07	24,6 (98%)	42,7 (85%)	Dobra	
13.07	52,2 (208%)	79,1 (158%)	Umiarkowana	13.07	236,7 (943%)	353,2 (706%)	Zagrożenie zdrowia	13.07	23,1 (92%)	41,2 (82%)	Dobra	

Litery z pól z numeracją utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać pod adresem:

„Tygodnika Kępińskiego” do 21 lipca 2021 r.

Wszystkie rozwiązania wezmą udział w losowaniu książek ufundowanych przez wydawnictwa: „Znak”, „Zysk i S-ka”, „Oficynka”, „Czwarta Strona”, „Słowne”, „Bosz Art”, „Muza”, „Jaguar”, „Burda”, „Filia”, „Sonia Draga”, „Marginesy”, „Novae Res”, „Kobiece”, „Otwarte” i „Prószyński i S-ka”:

1. Katarzyna Bonda - „Nikt nie musi wiedzieć”,
2. Eva Meijer - „Języki zwierząt”,
3. Anna Karpińska - „Pamiętaj o mnie. Tom 1. List”.

Za rozwiązanie krzyżówki nr 26 nagrody otrzymują:

**Tomasz Hoja (Lipie),
Jadwiga Łuszczak (Drożki),
Paweł Dawid (Kępno).**

Uwaga! Nagrody należy odebrać w ciągu 7 dni.

„Tygodnik Kępiński” proponuje

Eva Meijer - „Języki zwierząt”

Delfiny i papugi mówią do siebie po imieniu, nietoperze lubią plotkować, dziwogony żalobnie naśladują wołania drapieżników, by odstraszyć inne zwierzęta i ukraść im kolację, a w pieśniach wielu ptaków i we wzorach na skórze kałamarnic można odnaleźć struktury gramatyczne. Nieświszczuki ze szczegółami opisują intruzów: ich rozmiar, kształt, prędkość, z jaką się poruszają. Słonie w niewoli z czasem zaczynają używać ludzkich słów, żeby komunikować się z ludźmi, a te żyjące na wolności mają na człowieka własne określenie. Humbaki śpiewają pieśni miłosne, trwające nawet dwadzieścia godzin. To nie są wyjątki – większość zwierząt stadnych rozwinęło pełen niuansów system komunikacji: posługują się zapachami, dźwiękami, ruchami czy kolorami. Dziś, dzięki technologii cyfrowej, naukowcy mogą nie tylko mapować i interpretować dźwięki wielu gatunków zwierząt, lecz także na nie odpowiadać. Ale biolodzy i etolodzy dopiero zaczynają rozumieć znaczenie tych niezwykle sygnałów.

Książka ukazała się nakładem wydawnictwa:



Anna Karpińska - „Pamiętaj o mnie. Tom 1. List”

Małgorzata jest szczęśliwą żoną i matką. Od kilku lat jako pisarka święci triumfy. Najbliżsi sądzą, że ma wszelkie powody do zadowolenia. Ale pozory mylą. Małżeństwo nie należy do szczęśliwych, a ona nosi w sobie brzemień dramatycznej decyzji z przeszłości, która zaważyła na jej całym dotychczasowym życiu. Kiedy wydaje się, że nigdy nie wydobędzie się z matni, dostaje od kogoś nieznajomego list, który zmieni wszystko. Pozostaje pytanie, kto i w jakim celu do niej napisał... Jak daleko sięgają cienie przeszłości?

Książka ukazała się nakładem wydawnictwa: **Prószyński i S-ka**



Katarzyna Bonda - „Nikt nie musi wiedzieć”

Tylko on, telewizor i bateria tequili. Tak Hubert Meyer postanawia spędzić swój trzynastodniowy urlop. Ten plan się jednak nie powiedzie. Nieznajoma kobieta zaczyna nękać go dziwnymi esemesami, a wkrótce potem niezapowiedzianą wizytę składają mu zaprzyjaźnieni policjanci razem z prokuratorem Weroniką Rudy. Pół roku wcześniej jeden z funkcjonariuszy zastrzelił Japę, niebezpiecznego gangstera. Żeby ocalić policjanta przed groźącą mu karą, Meyer ma sporządzić ekspertyzę, która skieruje śledztwo na lewe tory. Śmierć Japy zostałaby wtedy uznana za gangsterskie porachunki. Potrzebna jest jednak „przykrywka”, zastępcza sprawa, nad którą śledczy będą oficjalnie pracować. Wybór pada na morderstwo w Mosznej, gdzie na drodze prowadzącej do zamku porzucono zmasakrowane ciało młodego chłopaka. Kiedy Meyer i Rudy próbują odkryć tożsamość sprawcy, ten dokonuje kolejnych zbrodni. Śledczy przesłuchują kolejnych świadków. Trop wciąż się urywa. Za murami starego zamku aż buzuje od konfliktów. To będzie najtrudniejsze i najbardziej ryzykowne śledztwo w całej karierze Meyera.

Książka ukazała się nakładem wydawnictwa:



Krzyżówka nr 27

SPONSORZY NAGRÓD:



DEŁGIE ROZMAWIANIE O CZYMŚ	SASIADKA MONGOŁKI	ASYSTA, SWITA ANGIELSKA PRZYPRAWA	MIASTO NA SYCYLI	10	TAJNIKI JAKIEJS NAUKI	POSAG	FORMA ROZLICZEN BEZGOTÓW-KOWYCH	ŻYWIKA NA PUDEŁKA ESENCJA Z ZIOŁ	ULICA DLA SPACEROWICZÓW
PONĘTNA DZIEWCZYNA					14				
3				13	PSEUDONIM DANUTY SIEDZIKÓWNY				SĄSIAD IRAKIJCYKA
PRZYWÓDCA RABACI GALICYJSKIEJ					WCIĘCIE W TEKŚCIE		11		
MIEŚO JELENIE								KOLOROWA PAPUGA	
NACZYNNIE NA OWOCE	7								
					STAROŻYTNY „NOTES” DRZEWO LAURY I FIŁONA		12	9	5
LUBI CHODZIĆ DO KINA		GROŹNY CAR	SFILMOWANA POWIEŚĆ EMILA ZOLI	ŻONA TATY	1	IMIĘ UKOCHANEJ NIKODEMA DYZMY		RZKA W SZWAJCARII, LEWY DOPEW RENU	MIASTO W ZACHODNIEJ HOLANDII
MOK-KA	RÓG PO-KOJU						ŁACHMAN		15
				ZAWIADOMIENIE BAN-KOWE, INACZAJ AWIZO			16	CYGAŃSKIE IMIĘ ŻENSKIE	
8, 17	ZAWILEC 1000 KG	6					DWUMA-SZTOWY ŻĄGLOWIEC		4
				ALI BABA		2	DAWNA POZNAŃSKA GRUPA BIKINIARZY		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----



Baran 21 III – 20 IV

W tym tygodniu dokonasz wielu ważnych spotrzeżeń. Poczujesz, że wreszcie odnalazłeś swoje miejsce w świecie, firmie lub związku miłosnym. Będziesz otwarty na nowe propozycje. Możesz zmienić się na lepsze.



Byk 21 IV – 21 V

Odważ się zrobić krok w kierunku miłosnego szczęścia. Dla samotnych karta wróży nowy romans, dla już zakochanych – rozkwit uczuć. To dobry czas na pogodzenie się z przeciwnikiem, łagodzenie rodzinnych konfliktów i pomaganie przyjaciółom.



Bliznieta 22 V – 22 VI

Bądź serdeczny i życzliwy, ale pilnuj swoich interesów. Unikaj w tym tygodniu otwartych sporów, bo możesz stać się ofiarą intryg. W miłości Karta zapowiada spory. Zamiast się złościć, weź pod uwagę dobre intencje ukochanej osoby.



Rak 23 VI – 22 VII

Czeka Cię udział w ważnym projekcie, nadganie zaległych prac, a wszystko to w atmosferze pośpiechu i zamieszania. Jeśli skupisz się na najważniejszych sprawach, to dasz radę odnieść imponujący sukces.



Lew 23 VII – 22 VIII

Zwróć się ku trwałym wartościom i tradycji. Porozmawiaj ze starszymi osobami i życzliwie przyjmij ich rady. Na dyskusję i bunt przyjdzie jeszcze czas. W pracy przestrzegaj terminów i poleceń szefa, a unikniesz zarzutów.



Panna 23 VIII – 22 IX

Jeśli przestaniesz wytykać innym błędy, to uda Ci się osiągnąć wewnętrzną równowagę. Ktoś będzie chciał zawrzeć z Tobą zgodę. Wyciągnij do niego rękę! Dla osoby samotnej karta oznacza, że nie docenia ona swoich zalet.



Waga 23 IX – 23 X

W tym tygodniu zastanowisz się, jak lepiej zaplanować czas i obowiązki. Dojdiesz do wniosku, że z pewnych spraw trzeba zrezygnować lub uprosić wykonywanie pewnych obowiązków. W sprawach zawodowych czeka Cię intratna propozycja.



Skorpion 24 X – 21 XI

Miej oczy szeroko otwarte: przed Tobą udane spotkanie lub namiętna randka. Samotni mają szansę na związek, który wyda im się spełnieniem marzeń. Szczęście sprzyja nie tylko w miłości. Możesz odkryć hobby, które da Ci poczucie spełnienia.



Strzelec 22 XI – 21 XII

Przed Tobą bardzo dobry tydzień. Powiodą się sprawy, na których Ci bardzo zależy. Nie siedź jednak z założonymi rękoma i pomóż losowi! Przedsięwzięcia, w jakie się teraz zaangażujesz okażą się korzystne, warto o nie bardziej zabiegać.



Koziorożec 22 XII – 19 I

Jesteś gotowy do wykonania trudnego i samodzielnego zadania. Uwierz we własne siły, a ze wszystkim sobie poradzisz. Dobrej rady oczekuj od matki lub innej ważnej dla Ciebie kobiety. Dla samotnych karta wróży możliwość flirtu.



Wodnik 20 I – 18 II

W tym tygodniu pokażesz innym dobre cechy swojego charakteru. Staniesz się wyrozumiały, cierpliwy i uprzejmy. Osoby, które wymagają pomocy, znajdą w Tobie dobrego sojusznika. Karta wróży powodzenie i szczęście w miłości.



Ryby 19 II – 20 III

Wydarzenia toczyć się będą zgodnie z Twoim planem, a ludzie będą Ci przychylni. Czeka Cię zwycięstwo w sporze lub korzystne rozstrzygnięcie trudnej sprawy. Twoja cierpliwość i wiara wreszcie zostaną wynagrodzone.

DYŻURY APTEK

1. **Apteka „Św. Marcina”** - 15.07.2021 r., ul. Wiosny Ludów 14, tel. (62) 59 890 24.
2. **Apteka „Na Kopie”** - 16.07.2021 r., Os. Kopa 1, tel. (62) 78 223 70.
3. **Apteka „Nowa”** - 17.07.2021 r., ul. Ks. P. Wawrzyniaka 38, tel. (62) 78 236 69.
4. **Apteka „Prima”** - 18.07.2021 r., ul. Wrocławska 2, tel. (62) 78 14 211.
5. **Apteka „Centrum”** - 19.07.2021 r., ul. Broniewskiego 2a, tel. (62) 78 271 16.
6. **Apteka „Św. Maksymiliana”** - 20.07.2021 r., ul. Solidarności 18, tel. (62) 78 223 80.
7. **Apteka „Burchacińscy”** - 21.07.2021 r., ul. Warszawska 44, tel. (62) 78 201 87.

UWAGA!

„ŚWIAT TKANIN”
przeniesiony na ul. Staszica 2
w Kępnie (były Bajkoland)

ŚWIAT TKANIN duży wybór - zgodne ceny.

ŚWIAT TKANIN - my Cię ubierzemy.

Zapraszamy!!!

Kępno, ul. Staszica 2,
tel. 507 065 800.

MATERIAŁ
NA SUKCES

FABRYKA MEBLI W PIASKACH

ZATRUDNI

STOLARZY
POMOCNIKÓW STOLARZY

NA BARDZO DOBRYCH
WARUNKACH PRACY I PŁACY.

PIASKI
SINCE 1989

TEL. 62 / 78 141 12,
62 / 78 141 13,
601 537 812.
ADRES. PIASKI 1c.

Piaski
RESTAURACJA
HOTEL



Piaski 1a
63-645 Łęka Opatowska,
TEL. 62/78 299 52 LUB 690 820 925
www.facebook.com/RestauracjaPiaski/



REKLAMY
I OGŁOSZENIA
DROBNE
PRZYJMUJEMY
CODZIENNIE
(PN.-PT.)
W GODZ.
9.00-16.00.

KONTAKT:
(62) 78 292 84

KUPIĘ
ODZNAKI
I WPINKI
SPORTOWE
najlepiej
większe kolekcje

Kontakt:
602 639 236

Z teki Marka Kameckiego





FABRYKA MEBLI W LASKACH ZATRUDNI:

**TAPICERÓW, OPERATORÓW
MASZYN ORAZ OSOBY
DO ZBIJANIA STELAŻY
TAPICERSKICH.**

OFERUJEMY
bardzo dobre warunki pracy i płacy.

Informacje pod nr tel.:
691 501 511 lub 603 117 609
lub osobiście w siedzibie firmy:
Laski, ul. Kępińska 21.

FABRYKA MEBLI „PIASKI”
Henryk Kaczorowski

ZATRUDNI

- OPERATORA LINII OKLEINUJĄCEJ
- PRACOWNIKÓW DO PRZYUCZENIA
[KOBIECY I MEŻCZYJNI]

informacje pod nr tel.: 691 023 776
lub osobiście w siedzibie firmy
Piaski 1C / 63-645 Łęka Opatowska

PIASKI
SINCE 1989



UWAGA, UWAGA, UWAGA...

Drodzy Czytelnicy! Jeżeli chcielibyście na łamach naszego tygodnika wyjaśnić nurtującą Was sprawę, zgłosić problem czy uwagę, jesteśmy do Państwa dyspozycji. Przypominamy, iż w redakcji „Tygodnika Kępińskiego” przez cały tydzień od 9.00 do 16.00 dziennikarze pełnią dyżur telefoniczny. Z chęcią wysłuchamy wszystkich informacji na tematy związane z Ziemią Kępińską i być może uda się nam wyjaśnić najbardziej bulwersujące sprawy.

Telefon:
(62) 78 29 284.

Jacek Gorzelanny & Cezary Maciejak
psycholog psychiatra
tel. 695 406 765 tel. 602 341 338

GOMA
KOMPLEKSOWA TERAPIA
m.in. depresji, zaburzeń lękowych, psychoz, uzależnień, zaburzeń psychicznych u osób starszych, w kryzysach rozwojowych u dzieci i młodzieży, pomoc rodzinom i parom

OSTRZESZÓW REJESTRACJA: 72 1000 100 KĘPNO
Plac Kazimierza Wielkiego 2/1 ul. Graniczna 21a
www.pomocpsychologiczna.com.pl

**DO WYNAJĘCIA
LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWY
O POWIERZCHNI 21 m²
W SKLEPIE INTERMARCHE
W WIERUSZOWIE.
KONTAKT: 600 959 111.**

MP-FOTO.PL
Prawdopodobnie
Najlepsza
Fotografia Ślubna
W regionie
WWW.MP-FOTO.PL



CENTRUM HANDLOWE
PIASKI
63-645 Łęka Opatowska
Piaski k. Kępna 1A
tel. 62 / 78 141 10, tel./fax 62 / 78 141 11

OFERUJEMY:
panele podłogowe i boazeryjne,
listwy, sztukaterie

plyty, tarcicę sosnową
i brzożową różnej grubości,
tarcicę konstrukcyjną,
kantówki, palisadę

**Zapraszamy do HURTOWNI
Piaski k. Kępna 1A**

